

Traktat o... podporządkowaniu się

(Korespondencja z Bonn)

WRZAWA w Bonn wokół opublikowanej przez koloński dziennik bulwarowy „Express” treści układu ze Stanami Zjednoczonymi, dotyczącego udziału RFN w programie badawczym „wojen gwiazdnych” (SDD) sięgnęła szczytów. Sygnatariusz porozumienia, minister gospodarki Bangemann, nazwał tę niedyskrecję „szkodliwą dla interesów niemieckich”. Ale — jak pisał komentator „Frankfurter Rundschau” — jest ona bardziej szkodliwa dla rządu, w imieniu którego złożył swój podpis w Waszyngtonie.

Narada z udziałem

W. Jaruzelskiego

Rady narodowe a stan bezpieczeństwa

WARSZAWA PAP. Zadania rad narodowych w dziedzinie oddziaływania na stan bezpieczeństwa, prawniczości i porządku publicznego to temat narady przewodniczących wojewódzkich rad narodowych, która odbyła się 21 bm. w Warszawie. Obrady prowadził przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski.

Dyskusję podsumował Wojciech Jaruzelski, wytyczając kierunki dalszych prac ze szczególnym podkreśleniem zwiększenia ich skuteczności i skuteczności.

„Być użytecznym narodom”

3 Maja — święto Stronnicwa Demokratycznego

TRADYCYJNIE, w rocznicę Konstytucji 3 Maja, Stronnicwo Demokratyczne obchodzić będzie swe święto.

Wczoraj w Wojewódzkim Komitecie SD poinformowano dziennikarzy prasy, radia i TV o głównych akcentach planowanych uroczystości. SD przypomni społeczeństwu okoliczności historyczne uchwalenia Konstytucji 3-majowej, wskazując na trwałe wartości, które

(Dokończenie na str. 2)

Zakończenie przeglądu „Jacy jesteście — 86”

- ◆ Ostatni akord — najmocniejszy
- ◆ Przed nami — Koncert Galowy

W SOBOTĘ i niedzielę odbyły się ostatnie w tym roku spotkania naszego przeglądu szkolnych zespołów artystycznych pod hasłem „Jacy jesteście — 86”. Na zakończenie zabaczyliśmy chyba najciekawsze prezentacje młodzieżowe w wykonaniu szkół wiernie w implemie uczestniczących

(Dokończenie na str. 8)

ZAWARTY układ o SDI wskazuje bowiem na całą uległość rządu RFN wobec amerykańskiego sojusznika. Porozumienie, które stanowiło miało sukces polityki bońskiej, okazało się nieczym innym jak tylko

(Dokończenie na str. 3)

W Radzie Bezpieczeństwa

Veto USA, W. Brytanii i Francji

NOWY JORK PAP. Stany Zjednoczone, W. Brytania i Francja skrzyżowały w poniedziałek z prawą weta w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, aby nie dopuścić do uchwalenia rezolucji potępiającej zbrojne napaści USA na Libię, stanowiące naruszenie Karty NZ i norm prawa międzynarodowego. Projekt rezolucji, przedstawiony przez grupę krajów niez zaangażowanych, wskazywał na poważne zaniepokojenie społeczności międzynarodowej z powodu groźby dla pokoju i bezpieczeństwa powstałej w wyniku zbrojnych napaści USA na miasto

Final Festiwalu Małych Form

Dwie główne nagrody

PO czterech dniach prezentacji, odbywających się w Morskim Ośrodku Kultury, DK „Korab” i DK „ChemiK” w Policach — wczoraj późnym wieczorem zakończył się XXI Ogólnopolski Przegląd Teatrów Małych Form. Jeszcze w konkursie zaprezentował się ostatni, dziewiąty zespół — łódzka Scena Studio z „Pięknymi dwudziestolatkami” Marka Hlaski, po czym — podczas obrad jury, poza konkursem Teatr Bagatela z Krakowa wystąpił z „Edukacją Rity”.

GLÓWNA nagrodę, przyznawana w tym roku wspólnie publiczność w MOK-u oraz w „Korabiu”. W ten sposób, że głosy widzów z obydwo ośrodków zsumowano i na tej podstawie ustalono laureatów nagrody Prezydenta Miasta. (Dokończenie na str. 2)

Zyciorys wpisany w historię

Po prostu — mecenas

1945 ROK. Zenon Weinert otrzymuje dyplom magistra praw. Uroczystość ma miejsce w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Tak rozpoczęła się prawnicza kariera mecenasa Zenona Weinerta, poznawiska z

(Dokończenie na str. 2)

K 8 stron



Kurier Szczeciński

WTOREK, 22 KWIETNIA 1986 ROKU
Nr 77 (12 470) Rok założenia 1945 Nakład: 80 000 egz. Cena 8 zł

Ma wiele zalet, jednak jej nie lubimy...

Baranina a nasz jadłospis

WARSZAWA PAP. Sporo gospodarstw stawia w ostatnich latach na chów owiec. Ferm owczych przybywa w PGR, rolniczych spółdzielniach produkcyjnych. Na rozwój tego kierunku produkcji w nowoczesny sposób decyduje się wielu rolników indywidualnych, zwłaszcza młodych rozpoczynających samodzielne gospodarowanie.

POD KONIEC ub. r. pogłowie owiec w kraju wzrosło do 4,8 mln sztuk i było o 23 proc. większe niż w 1982 r. Stalbyny rozwój tego kierunku hodowli zapewniły mechanizmy reformy gospodarczej polegające na wprowadzeniu umownych cen skupu żywca baraniego i skór owczych, przy jednoczesnym wyłączeniu baraniny z systemu rozdzielnictwa, jakie obowiązuje na inne gatunki mięsa. Wzrasta nie tylko pogłowie, ale poprawia się również jakość wełny od owcy i jakość tego surowca. W ub. r. uzyskano od

1 sztuki ponad 3,1 kg wełny, podczas gdy w latach 50 wydajność ta nie przekroczyła 1,3 kg. Udział wełny jednolitej wzrósł do 90 proc., a wełny cienkiej najbardziej przydatnej dla przemysłu włókienniczego — z 15 proc. w 1955 r., do blisko 60 proc. w ostatnich latach.

OSTIAGANE dziś wyniki w owczarstwie nie wyczerpią rezerwy jakie mamy jeszcze w tej dziedzinie hodowli. Specjaliści są zdania,

(Dokończenie na str. 2)

Przypomnienie kart historii

41 rocznica układu z ZSRR

41 ROCZNICA podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską i Związkiem Radzieckim oraz 118 rocznica urodzin Lenina są w wielu miejscowości okazją do pokazania dorobku poszczególnych regionów Polski współpracujących z bratnimi obywatelami w ZSRR, a także do przypomnienia kart historii.

Centralnym akcentem tych obchodów był 21 bm koncert w sali Teatru Polskiego w Warszawie. Na widowni przystrojonej flagami państwowymi PRL i ZSRR miejscowi zaleli przedstawiciele władz, najwięcej szych zakładów pracy stolicy, weterani walki i pracy, żołnierze, młodzież.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnów narodowych Polski i Związku Radzieckiego przemówienie wygłosił wicepremier Władysław Gwizda. Następnie przemawiał ambasador ZSRR.

Na część artystyczną wieczoru złożyły się montaż słowno-muzyczny pozycji K. I. Gajewskiego i utwór wokalny wokalistów F. Chopina. Wystąpiły też radzieckie i polskie zespoły artystyczne.

Pomysł: patologie

Trzy miliony arogancji

WŁASCIWIE więcej niż trzy miliony razy w ubiegłym roku handel w Polsce musiał uznać, że klienci mają rację zwracając wadliwy towar. Był ten towar źle wyprodukowany, źle przewożony, magazynowany, źle sprzedawany, źle opakowany, źle wyceniony, źle sprawdzony przed trafieniem do sklepu.

Trzy miliony razy ujawniono arogancję faktycznie wobec każdego z nas: wszyscy jesteśmy kupującymi, a duża część kupujących jest jednocześnie produkującymi, przewożącymi. (Dokończenie na str. 2)

Panie Wałęsa, dlaczego pan kłamie?

OD REDAKCJI

DRUKUJEMY poniżej tekst nadany przez austriacką agencję prasową „WECO” do publikacji w polskiej prasie. Wiedeńska agencja przekazała także do publikacji dwie fotografie, które zamieszczamy. Podpisy pod zdjęciami i tytuł tekstu sporządzone zostały przez agencję „WECO”.

Dla wyjaśnienia Czytelnikom okoliczności, które spowodowały ogłoszenie na prośbę austriackiej agencji „WECO” poniższego tekstu pisma red. Herberta Boeckza z Wiednia — przypominamy fakty,

4 marca 1986 r. rzecznik rządu J. Urban na konferencji prasowej skrytykował wypowiedzi ks. Henryka Jankowskiego z Gdańska zawarte w wywiadzie udzielonym red. H. Boeckowi z Wiednia. Wywiad z ks. Jankowskim i L. Wałęsą wydrukowany został w Austrii i w RFN. Ks. H. Jankowski mówił m.in.: „My wypędzimy róznicami rosyjskich okupantów z kraju” i inne obraźliwe niedorzeczności.

Ks. H. Jankowski napisał wówczas oświadczenie, że tego ani innego wywiadu nie udzielał, z żądnymi zachodnimi dziennikarza-

mi w ogóle się nie spotykał. 13 kwietnia w trakcie nabożeństwa w kościele, którego jest proboszcz (Dokończenie na str. 3)

ROZMOWA (ekskluzywna) z Lechem Wałęsą i jego najbliższym zausznikiem i spowiednikiem, księdzem Henrykiem Jankowskim w Gdańsku. Przeprowadzający wywiad Herbert Boeck (z lewej) z księdzem H.J. i L.W. w salonie plebanii robotniczego kościoła św. Brigidy w Gdańsku.



Baranina a nasz jadłospis

(Dokończenie ze str. 1)

ze od merynosów, które stanowią ok. 35 proc. ogólnego pogłowia owiec w kraju, można osiągać po 6 i więcej kg wełny od sztuki rocznie. Podobną wydajność uzyskuje się w dobrze prowadzonych owczarniach od polskich owiec nizinnych. Np. Alojzy Biernacki ze wsi Czeluśń w gminie Pepowo w woj. łeszczyńskim uzyskuje od owicy dorosłej po 6 kg wełny, a ma stado liczące 200 sztuk. Z kolei Józef Kuleczyński z gminy Koźminiek w woj. kaliskim osiągnął po 5,3 kg wełny od owicy. Do młodych rolników, którzy na Białostocczyźnie postawili na owczarstwo, należy Tadeusz Kunicki z gminy Brańsk. Na niespełna 135 ha hoduje on 180 owiec, sprzedając państwu rocznie 45 ton żywej baraniny i ponad 500 kg wełny.

SKUP żywej baraniny w skali kraju przekroczył w ub. r. 25 tys. ton wobec 20 tys. ton, które dostarczyły gospodarstwa w 1984 roku. Najwięcej baraniny kupuje się w województwach poznańskim i bydgoskim.

Sesja MPN

Perspektywy rozwoju kraju

PRZEZ dwa dni obradowali uczestnicy Ogólnopolskiego Seminarium Ruchu Młodych Pracowników Nauki ZSP, na temat „Perspektywy rozwoju kraju w świetle materiałów III Kongresu Nauki Polskiej oraz dokumentów przygotowanych na X Zjazd ZPPR”.

TEMATY obrad traktowały m.in. o zadaniach nauki i szkolnictwa wyższego w szerokiej problematyce rozwoju społeczno-gospodarczego, o dorobku III Kongresu Nauki Polskiej, jak również o historii i perspektywach najstarszej szesnastowiecznej uczelni technicznej. W omówieniu tej ostatniej kwestii wzięło udział m.in. prezydent Sekcji Koordynacyjnej Uczelni Technicznych i Związków Zawodowców przemysłowych. Organizatorem tego interesującego seminarium była Rada Uczelniana PS MPN Zrzeszenia, Studentów Polskich.

Trzy miliony arogancji

(Dokończenie ze str. 1)

magazynującymi, sprzedającymi i zarządzającymi całym tym interesem. Jakby nie mierzyć sami siebie oszukujemy po czym biegniemy do domu, aby z „Kuriera” dowiedzieć się kto nas tak wrędnie nabili w butelkę. Nie, nie twierdzą, że wszyscy i stale tworzymy zły towar. Gdyby tak było — nie poszoby byłoby cokolwiek kupić — również nie można by przepić tego co tu chcę powiedzieć.

Patologia polską lat osiemdziesiątych stał się luz organizacyjny i technologiczny przy produkcji i dystrybucji. Niektórzy chcieliby nawet widzieć w tym luzie tak potrzebny rozwój... demokracji. Prawdziwa wieża Babel. Szpanować „bycie na luzie” to dobre w dyskotece.

Powodów usprawiedliwiających ten luz zawsze dla demagogów było dużo, ostatnimi czasy jest ich jeszcze więcej.

BRAK właściwego importu, właściwego zapotrzebowania materiałowego, brak części do maszyn, brak ludzi do pracy usprawiedliwiał luz technologiczny. Niewłaściwy materiał, niewłaściwy tok produkcji, niewłaściwa kontrola, a przede wszystkim niewłaściwe społeczne spożycie na fakt, że oto został zmarnowany surowiec, który w innych okolicznościach mógłby być wysokowartościowym towarem — znajduje usprawiedliwienie u producenta od robotnika a na dyrektora kończąc. Cel usiewca środki: załoga musi wyjść na swoje. W tym wypadku nie na swoje a na nasze wspólne. I załoga nie czuje wstydu z tego powodu. Zastatkowana publicznie produkcje osławiedzenia: „protęstujemy przeciwko spotwarzaniu ciężko pracujących, przeciwko niedocenianiu itp. Wypuściliśmy tylko mały procent zły produkt. A inni?” Póńniej lni — „lnni” posuli dobry towar przy przewozie, w magazynie w sklepie, dopiepli do tego cenne umowna na umownej etykiecie i tak powstały miliony aroganckich sytuacji w których czujemy się i jesteśmy oszukani.

Postawie w ten sposób ciąg zastępczy: zastępcza technologia, zastępczy materiał, zastępczy produkt, zastępcza sprzedaż, zastępcza etykieta. W logice tego ciągu brakuje tylko zastępczych pieniędzy, zastępczych premii, zastępczych klientów, zastępczych celów życia i pracy.

Powiadam: gdyby cała produkcja i dystrybucja były nie trafione oszobyły to nie ten system. Ale skoro sprawa dotyczy procentu to wzrastającego — oznacza to, że dowolność — ów luz produkcyjno-organizacyjny staje się cnotą. A to jest choroba. Jedną z polskich patologii. Nie można już ja dzisiaj zwalić jedynie na kłopoty ministra. Odkąd minister podzielił się władzą z dyrektorami a właściciel z radcą pracowniczymi święty grzebień na bucie uprawiają jedynie i głównie żurnalści. A to jest najbardziej groźna z zastępczych sytuacji społecznych.

Czas najwyższy odwrócić ją: światły gniw załóg produkcyjnych, przewoźnych, magazynowych, sklepowych skierowany przeciwko tym co mają cześć oferować złą produkcję — dziennikarze będą wernie i często przekazywać. Co najwyżej usuwając z rezolucji i protokołów sformułowania w stylu: „wyplier... oszuci... „sk... złodzieje”, „wsadzić se w d... ten wasz rzekony towar”.

Rozumiemy się?

Stefan JANUSIEWICZ

PS. O innych patologich polskich — w następnych numerach.

Jest to żywiec przeznaczony głównie na eksport, który przysparza krajowi potrzebnych deewiz. W wielu PGR m. in. w Kołaczkwie, w woj. konińskim oraz Redle w woj. koszalińskim powstały fermy specjalizujące się w produkcji żywej baraniny na eksport. Do krajowych konsumentów trafiają w ub. r. przez upośledzony skup stosunkowo niewiele, bo ok. 300 ton baraniny miesięcznie. Niskie dostawy baraniny na rynek spowodowane są małym popytem na to wartościowe mięso, które konsumenci w krajach zachodnich cenią wyżej niż wiewprzwinę i wołowinę. U nas do tej pory baraninę kieruje się głównie do gastronomii, zakładów gastronomicznych oraz do przetwórstwa wytwarzającego konserwy owocowo-warzywne. Stosunkowo niedawno rzemieślnicy, część masarni gminnych spółdzielni, a ostatnio niektóre zakłady mięsne zaczęły produkować wędliny z dodatkiem baraniny. Jeszcze rzadziej pojawiają się w sklepach mrożone półprodukty, z których można przygotować smaczne szaszłyki.

Baranina, która swą wartością kaloryczną i odżywczą przewyższa inne gatunki mięsa sprzedawana jest poza reglamentacją. Zbyt mało jednak uczyniono jeszcze dla szerokiego spopularyzowania jej spożycia, a przecież rolnictwo jest w stanie szybko zwiększyć dostawę mięsa baranego na krajowy rynek. Do tego, by dania z baraniny częściej gościły na naszych stołach przyczynić się powinna odpowiednia reklama popularyzująca z dobrym zapotrzebowaniem sklepów oferujących nie tylko świeże mięso baraninę, ale także półprodukty pozwalające szybko przygotować smaczne dania. Warto być może, pokusić się o zorganizowanie w dużych miastach firmowych sklepów sprzedających baraninę, tak jak to zrobiono z koniną. Handel baraniną w sklepach mięsnych.

gdzie nawet po wyroby sprzedawane poza reglamentacją trzeba stać często w długiej kolejce, może zniechęcić nawet amatorów szaszłyków.



Po prostu — mecenas

(Dokończenie ze str. 1)

urodzenia, szczecińczyka z wyboru.

— Muszę powiedzieć, że praktyka uroczystość stanowiła tylko ukoronowanie moich studiów na tajnym uniwersytecie w Poznaniu. Byłem tego studentem w czasie okupacji. Powróciłem do Poznania i tam rozpocząłem aplikację sądową. Po zdobyciu uprawnień sędziowskich — a było to w 1948 roku — przyjechałem do Szczecina. Był maj. Piękne miasto, ale jakże mocno zmniejszone wojennymi przejściami.

— GDY stawiłem się w Szczecinie z zamiarem podjęcia aplikacji adwokackiej, inne wówczas obowiązywały w kraju systemy organizacyjne instytucji, jaka była adwokatura. Działały prywatne kancelarie adwokackie, które dopiero w latach 60-tych zostały zastąpione przez zespoły adwokackie. Tak więc moje początki na tej niszy to praca w prywatnej kancelarii adwokackiej „Tyszkiewicza i Pawlaka” w 1950 roku zostałem — po ukonczeniu aplikacji u moich patronów, wpisany na listę adwokatów. Należałem więc — tak zresztą jak i pozostali szczecińscy adwokaci — do Izby Adwokackiej w Gdańsku. Izba szczecińska powstała dopiero w 1962 roku i swoim zasięgiem objęła także województwo koszalińskie.

Tak tak przystąpił na adwokata tamtek lat otworzyłem własną kancelarię przy ul. Felczaka w Szczecinie. Chyba w 1949 roku za sprawą patronów adwokackich — mecenasów Tyszkiewicza i Pawlaka zetknąłem się z tematami Stronnictwa Demokracji. W 1951 roku wszedłem w skład wojewódzkiego władz Stronnictwa Wojewódzkiego Komitetu, a w tym czasie w Szczecinie był wspaniały człowiek — Andrzej Benesz, i tak do dnia dzisiejszego trwa mój aktywny kontakt z tymi, którzy w tym czasie wiceprzewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu SD w

Skradli 40 obrazów

z Muzeum Narodowego w Krakowie

Wyroki i kary grzywny

KRAKÓW PAP. Sad Wojewódzki w Krakowie ogłosił ostatnio wyrok w głosnej sprawie kradzieży obrazów z krakowskiego Muzeum Narodowego. Sądem uznano winnymi 6-osobny zespół, kierowany przez znanego handlarza dziełami sztuki i 50-letniego Mariana Piecha, bydnym skazującym — za kradzież 40 obrazów malarstwa polskiego i europejskiego na kary po 10 lat pozbawienia wolności. Sad wymierzył także kary grzywny w wysokości 1 mln zł dla B. Skarżyńskiego oraz 700 tys. zł dla M. Piecha. Jednocześnie nakazał im solidarnie zapłacić 200 tys. zł na rzecz krakowskiego Muzeum Narodowego jako ekwiwalent za 7 dotychczas nie odzyskanych płócien. Sad uniewinnił 4-letniego Adama Raczkowskiego — byłego pracownika krakowskiej „Desy” oraz 38-letniego Włodzimierza Czernachowskiego — byłego pracownika muzeum.

Dwie główne nagrody

(Dokończenie ze str. 1)

Zostaly nim, po raz pierwszy w dziejach SIT dwie sceny. Pracownia Teatr za autorskie przedstawienie pt. „Partytura” i równoległe Scena Studio za „Repetycje z „Pięknymi dwudziestoletnich” Marka Hłaski.

Szereg nagród, oddanych do dyspozycji jury festiwalu, pracującym w składzie: Jerzy Koenig — przewodniczący, Krystyna Kostaszuk, Jerzy Sokolowski, Lech Śliwoniak, Andrzej Hausbrandt i Wacław Ulewicz, przyznano kolejno: dwie równorzędne nagrody I stopnia po 65 tys. złotych Pracowni Teatr z Warszawy za spektakl „Partytura” oraz Scenie Studio Łódzkiego Stowarzyszenia Twórców Kultury za przedstawienie „Repetycje z „Pięknymi dwudziestoletnich”. Dwie równorzędne nagrody II stopnia po 45 tys. zł otrzymały Teatr 77 z Łodzi za przedstawienie „Na pełnym morzu” i Teatr Polski z Bydgoszczy — za „Rycerzy” — inscenizację według Arystofanesa.

Kolejne nagrody, z puli przeznaczonych do rozdysponowania przez jury, przypadły: Justynie Bo-

gacównie i Andrzejowi Jakubowskiemu jako wybijającym się młodym aktorom (z Krakowa i Bydgoszczy) oraz Grażynie Madej — za debiut aktorski w sztuce „Powiedzieć, że jestem”.

Nagrody Morskiego Ośrodka Kultury i puchar PZM przypadł katowickiemu Teatrowi 12 A, który wystąpił z przedstawieniem „J. Smutny”.

Specjalną nagrodę Polskiego Towarzystwa Przyjaciół ONZ, za upowszechnianie treści pokojowych otrzymał w postaci piękniego kryształowego pucharu z rąk prezesa stowarzyszenia prof. Stanisława Sokolowskiego reprezentant Teatru Polskiego w Bydgoszczy za spektakl „Rycerzy”.

Widzowie Policzyli wybrali do własnej nagrody aktorkę Lidę Bogaczównę z Krakowa.

Zakończyła się kolejna znacząca impreza teatralna w Szczecinie. Do jej omówienia powrócimy w najbliższym czasie. (11)

Posiedzenie Prezydium Rządu

- Oświata i wychowanie
- Turystyka i wypoczynek

WCZORAJ obradowało Prezydium Rządu. Zapoznano się z podstawowymi problemami oświaty i wychowania. Udział wydatków na oświatę i wychowanie w dochodzie narodowym podzielonym wśród z 34 proc. w 1980 r. do 4,9 proc. w 1986 r. Rosnący udział nakładów na oświatę i wychowanie związany jest z koniecznością zapewnienia warunków do realizacji zwiększonych zadań szkół podstawowych i przedszkoli wynikających m. in. ze skutków wyluz demograficznego.

Następnie Prezydium Rządu zapoznalo się z informacją o realizacji wniosków wynikających z oceny rocznicowej i turystyki w 1985 r. oraz omówiło założenia letniego sezonu wypoczynkowego.

J. Glemp powrócił z Francji

WARSZAWA PAP. Wczoraj po je denastodniowym pobycie we Francji powrócił do Warszawy prymas Polski, kardynał Józef Glemp. Gościł w tym kraju na zaproszenie polskiej misji katolickiej, która w br. obchodzi 150-lecie istnienia. Na lotnisku prymasowi kwitły kwiaty. Wiele hierarchii kościelnej z arcybiskupem Bronisławem Dąbrowskim. Obecni byli kierownik Urzędu ds. Wyznań min. Adam Słonecki oraz ambasador Francji Jean Francois Nolville.

Indagowany przez dziennikarzy prymas uznał wizytę we Francji za nieudaną, zwołując konferencję. Nie, że przyczyni się ona do podbudowania tradycyjnej przyjaźni narodów polskiego i francuskiego.

„Być użytecznym narodowi”

(Dokończenie ze str. 1)

wniosła do polskiej myśli politycznej i świadomości narodowej. Stronnictwo chce swą działalnością popularyzatorską skoncentrować na szerzeniu wiedzy o dziejach demokracji polskiej zapoczątkowanej w epoce Sejmu Wielkiego.

Są to dziś sprawy niezwykle aktualne, biorąc pod uwagę potrzeby budowy silnego państwa. Jednym z czynników tej siły jest właściwie pojmwana demokracja.

W BIEŻĄCYM roku przypada też 160 rocznica śmierci Stanisława Staszka. Obchody rocznicy Konstytucji 3 Maja będą łączone z tą historyczną datą.

Stanisław Staszek — twórca polskiej demokratycznej myśli politycznej — będzie przedstawiany szerokim kręgiem społecznym jako wybitny obywatel, głosiciel oryginalnych poglądów republikańskich opartych o postępowe, racjonalistyczne idee europejskiego i polskiego oświecenia. Charakterystyczne (i znów aktualne) staje się jedno z haseł Staszka: „Być użytecznym narodowi”. Popularyzacji idei Konstytucji 3 Maja i tak też myśli politycznej St. Staszka służyć będą liczne spotkania działaczy Stronnictwa Demokratycznego z różnymi środowiskami społecznymi i z młodzieżą, Stronnictwo — warto przypomnieć — ma swe koła w uczelnianych szczecińskich, m. in. w Uniwersytecie. Ważnym zadaniem staje się kontakt z młodzieżą akademicką, pobudzanie jej do twórczych działań w śnie w myśl hasła „być użytecznym narodowi”.

W naszym regionie działa (od lutego br.) Komitet Obchodów Święta SD — 3 Maja. W rocznicę Konstytucji przed nominikiem Adama Mickiewicza ułożona kwiaty wzniesie się także uroczysta akademii w sal Filharmonii Szczecińskiej im. M. Karłowicza, po której zapanuje wzajemny koncert muzyki polskiej. Wstąpi także młody pianista — Krzysztof Jabłoński. Przewidziano środowiskowe uroczystości w Stronie Wólnej. W tym celu działacze będą uborowani odznaczeniami państwowymi. (W. Jur.)

Nieuczęliwi likwidatorzy

OPOLE PAP. Prokuratura Wojewódzka w Opolu zakończyła śledztwo w sprawie przymowania przez pracowników Państwowego Zakładu Ubezpieczeń i Fundacji, którym powierzonych na teren woj. opolskie go — korzystać majątkowych od rolników kilku gmin tego województwa (w związku z nietrafnym szacowaniem szkód w uprawach rolnych).

Aktem oskarżenia, silderowanym do Sądu Wojewódzkiego w Opolu, objęto Jerzego Muziała, któremu zarzucono przyjęcie korzyści majątkowej o łącznej wysokości majątkowej i oraz przyjęcie obywateli wrocławian, mu udzielono 20 000 zł. Akt oskarżenia obejmuje także czterech innych nieuczestnych likwidatorów sezonowo zatrudnionych w PZU w Krakowie, którym zarzuca się przyjęcie łapówek w wysokości od 115 000 do 300 000 zł.

Wobec wszystkich podejrzanych o przyjmowanie łapówek prokurator zastosował tymczasowe aresztowanie.

KURIER „SZCZECIŃSKI” — dziennik RSW „Prasa-Książka-Ruch” WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe 70-550 Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8. REDAKCJA: 70-550

Traktat o... podporządkowaniu się

(Dokończenie ze str. 1)

zbiorem ujętych w punkty podporządkowania RFN, a w najlepszym przypadku amerykańskich zastrzeżeń na temat podzielenia się z RFN wynikającymi z badań rezultatami naukowymi i technologicznymi. Słowa — jak pisze dziennik — „Zadnej gwarancji uczciwego partnerstwa i żadnego wpływu na rozwój nowej strategii wojskowej”. Układ o SDI stał się jedynie tym, co wrożono mu od samego początku — poparciem RFN dla amerykańskiego programu „wojen gwiazdowych”.

Jak wynika z dalszych niedyskrecji, rząd federalny udzielił rządowi Stanów Zjednoczonych

również swej zgody na współdecydowanie w kwestiach wymiany handlowej RFN z innymi krajami, konkretnie w tym wypadku z krajami socjalistycznymi. W wymienionych między obu państwami listach jest mowa o zastrzeżeniach Waszyngtonu wobec eksportu do krajów Europy Wschodniej niektórych artykułów znajdujących się na tak zwanej liście cocom, pod którą to nazwą kryją się dyskryminujące handel międzynarodowy postanowienia tak zwanego komitetu konsultacyjnego NATO. Zdaniem powołującego się na wiarygodne źródła dziennika „Frankfurter Rundschau”, przedstawiciel ministerstwa gospodarki RFN zaakceptował żądania amerykańskie by RFN zaniechała sprzedaży państwom socjalistycznym określonych artykułów, traktowanych przez USA jako mające rzekomo związek z obronnością.

Bogusław CZERWIŃSKI

Przegląd wydarzeń

♦ **MICHAŁ GORBACZOW** oświadczył w poniedziałek, że Związek Radziecki nie dopuścił, by Stany Zjednoczone wykorzystywały rokowania i dia log polityczny, jakie z nim prowadzi, w charakterze prewarownu dla swych starań o osiągnięcie przewagi wojskowej.

Przemawiając na wiecu w Berlinie, przywódcą ZSRR stwierdził, że jego kraj nie da się oszukać. Dodał, że odnosi się to również do kolejnego radziecko-amerykańskiego spotkania na najwyższym szczeblu.

♦ W BERLINIE zakończył nieodpłatnie obrady XI Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Po wybraniu i ukonstytuowaniu władz nowego Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej NSPD, Erich Honecker po infonował delegatów o jednym myślnym ponownym powierze niu mu funkcji sekretarza generalnego KC.

♦ **ODBYŁY SIĘ** na Kremlu rozmowy z premierem Nikołajem Ryzkowa z premierem Afganistanu Sultanem Ali Buzurgmandem, który przebywa w Związku Radzieckim z oficjalną wizytą.

Kalejdoskop sportowy

♦ **PO poniedziałkowej** Porazce z hokeistami RFN w najszej ekipie panują minorowe nastroje. Nie ma się zresztą czemu dziwić. Nasza drużyna przegrała mecz, który czy nie najważniejszy w mistrzostwach. Wielu obserwatorów moskiewskich mistrzostw podkreśla, że polscy hokeiści niejednokrotnie potrafili grać dobrze nawet z najbardziej renomowanymi zespołami. Co z tego, skoro ich wyniki nieważne są przez proste błędy. Fatalnie grają przede wszystkim nasi obrońcy.

♦ **NA wniosek selekcjonera** piłkarskiej reprezentacji Polski Antoniego Plechniczka, przesyłając mecz, zatwierdził skład 24-osobowej kadry, która weźmie udział w ostatnim przed odlotem do Meksyku zaplanowanym — w Siedleskiej (RFN), obóz potrwa od 2 maja do 15 maja, a piłkarze zamieszkała w hotelu „Kosmos Altm”. Bezpośrednio z Siedleskiej kadrowicze udadzą się do Kopenhagi na międzynarodowy mecz z Danią (16 maja), a 20 maja, z reprezentantów Polski odleci do Montery.

Oto skład 24-osobowej kadry:

bramkarze: Józef Młynarczyk (PC Poznań), Józef Wandzik (Górnik Zabrze), Jacek Kazimierski (Legia Warszawa), obrońcy: Krzysztof Pawlak (Lech Poznań), Kazimierz Przybył i Roman Wójcicki (oba Widzew Łódź), Marek Ostrowski (Pogoń Szczecin), Dariusz Kubicki (Legia Warszawa), Władysław Zmuda (Cremone se), Stefan Majewski (FC Kierslautern), pomocnicy: Andrzej Buncol, Dariusz Dziekanowski i Jan Karaś (wszyscy Legia Warszawa), Waldemar Matyszk, Jan Urban i Krzysztof Komornicki (wszyscy Górnik Zabrze), Waldemar Prusik i Ryszard Tarasiewicz (oba Śląsk Wrocław), napastnicy: Włodzisław Smolarek (Widzew Łódź), Krzysztof Baran (GKS Łódź), Andrzej Zguteżyński i Andrzej Palasz (oba Górnik Zabrze), Jan Furtok (GKS Katowice), Zbigniew Boniek (AS Roma).

♦ **KILKUDNIOWY** pobyt w Plymouth zakończył statek szkolny Polskiej Marynarki Handlowej „Dąb Młodzieży”, który 21 bm, wypłynął w dalsze rejse szkoleniowy. Na pokładzie statku znajduje się ok. 140 studentów Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni i Szczecinie.

W Czechosłowacji Biogaz zamiast ropy

INSTYTUT Doświadczalny Techniki Rolniczej w Pradze przygotowuje we współpracy z tuczarnią w Trzeboniu (Treboň, południowe Czechy), oryginalną technologię. Ekskrementy zwierzęce z trzebońskiej tuczarni po odpowiedniej przeróbce technologicznej służyć będą do napędu samochodów ciężarowych. Już jedenaście lat w pobliżu Trzebonia pracuje unikatowa uczyszczalnia wody odpadowej, połączona ze stacją produkującą gaz biologiczny. Codziennie przerabia się tu 4000 m sześć. wody ściekowej z kanalizacji miejskiej i około 250 m sześć. odpadów zwierzęcych z gospodarstwa „Gigant”, gdzie hoduje się około 25 tys. sztuk trzody chlewnej. Stąd pochodzą szlamy o różnej konsystencji i cenny biogaz, powstający przy fermentacji tego nie dającego się wykorzystywać w innej formie odpadu, w ilości 6 tys. m sześć. dziennie o wartości kalorycznej równej trzem tysiącom litrów nafty. Biogaz zaczęło wykorzystywać do ogrzewania pomieszczeń roboczych stacji i chlewni, do podgrzewania wody w opasarni oraz napędu szarni paszy. W roku 1985 po raz pierwszy wykorzystano tu

W Nevadzie

Dziś kolejna próba nuklearna

WASZYNGTON PAP. Dziś na poligonie w stanie Nevada odbędzie się kolejna amerykańska próba z bronią jądrową, już trzecia, o której poinformowano w ostatnich miesiącach.

Według informacji podanej przez rzecznika administracji waszyngtońskiej Jacka Campbella eksplozja nastąpić ma o godz. 14.30 czasu GMT (16.30 czasu warszawskiego), w odległości 185 km na północny zachód od Las Vegas. Siła wybuchu wyniesie od 20 do 150 kaloton.

Zapowiedziana eksplozja będzie już 10 z kolei, o której dokonania USA poinformowały oficjalnie od czasu ogłoszenia przez Związek Radziecki 6 sierpnia ubiegłego roku jednostonnego moratorium na wszelkie eksplozje nuklearne.



Sprawa ataku na Libię

Reagan krytykuje Francję

WASZYNGTON PAP. Prezydent USA Ronald Reagan w wywiadzie udzielonym w poniedziałek przed stawicielem czterech zachodnich agencji prasowych skrytykował lotu nad jej terytorium samolotem amerykańskim, które 14 bm zaatakowały Libię oraz nie wykluczył możliwości dalszych amerykańskich działań militarnych przeciwko temu państwu.

Reagan stwierdził, że „nie widzi usprawiedliwienia” dla stanowiska Francji.

Rząd francuski nie dał amerykańskim samolotom „F-111”, które wystartowały z baz w Wielkiej Brytanii, zgody na przelot nad Francją, zmuszając je tym samym do odbycia niemal dwukrotnie dłuższego lotu i kilkakrotnego uzupełniania paliwa w powietrzu.

Panie Wałęsa, dlaczego pa... kłamie?

(Dokończenie ze str. 1)

czem, przemówił w tej sprawie do zgromadzonych wiernych. Podtrzymał treść swojego oświadczenia, że nie przyjmował zachodnich dziennikarzy i nie udzielał wywiadu — zarzucił rzecznikowi rzędu fałszerstwo.

Rzecznik pokazał na kolejnej konferencji prasowej ilustrowany zdjęciami rozmówców wywiad wydrukowany w „Kleine Zeitung” oraz „Bunte” i przytoczył notatkę z rozmowy przedstawiciela polskiej ambasady w Wiedniu z red. Boeckiem — autorem wywiadu. Red. Boeck stwierdził, że ks. Jankowski i L. Wałęsa udzielił mu obszernego wywiadu w trakcie dwóch spotkań. Treść ich wypowiedzi wiernie przekazał. Ma na to świadka, a spotkania zostały sfotografowane.

W tym czasie Lech Wałęsa wystosował list otwarty przekazany do PAP i zachodnich korespondentów akredytowanych w Polsce. Wałęsa także oświadczył, że wywiadu nie było, a najwyższej grzesnościowa rozmowa z grupą wiernych w kościele św. Brygidy, wśród których mógł się znajdować także jakiś austriacki dziennikarz.

Niżej drukowany tekst podpisany przez autora wywiadu z ks. Jankowskim i L. Wałęsą wyraża stosunek austriackiej agencji prasowej „WECO” do tych zaprzeczeń, a w szczególności do rozesłanego do prasy oświadczenia L. Wałęsy.

H. Boeck w ambasady polskiej w Wiedniu otrzymał teksty

oświadczenia ks. H. Jankowskiego i listu L. Wałęsy.

HERBERT BOECK — WECO — Presse Service — Wiedeń

10 KWIEŹNIA 1986 r. Lech Wałęsa wydał oświadczenie dla dziennikarzy zagranicznych i oficjalnej Polskiej Agencji Prasowej PAP, nawiązujące do wywiadu przeprowadzonego przeze mnie z nim i z księdzem Henrykiem Jankowskim.

Wywiad ten wydrukowany został w jednym z największych czasopism Republiki Federalnej Niemiec „Bunte” oraz w znanej gazecie austriackiej „Kleine Zeitung”. Na dowód tego, że faktycznie mogłem osobiście rozmawiać z panem Wałęsą i księdzem Jankowskim, opublikowana została między innymi fotografia, pokazująca mnie razem z księdzem Jankowskim i Lechem Wałęsą w domu parafialnym kościoła św. Brygidy w Gdańsku.

ANI „WECO” — Presse Service Wien, ani czasopiśmie „Bunte”, ani redakcji „Kleine Zeitung” w Austrii nie przekazano demencji księdza Jankowskiego lub Lecha Wałęsy. Dlatego byłem bardzo zaskoczony, gdy minister Jerzy Urban podczas prowadzonej przez siebie konferencji prasowej w Warszawie przedłożył oświadczenie Lecha Wałęsy i cytował jego fragmenty. To oświadczenie Wałęsy opublikowane zostało również w prasie polskiej.

Minister Jerzy Urban przekazał mi to oświadczenie przez attache prasowego polskiej ambasady w Wiedniu, pana Zbigniewa Nowaka. Po dokładnym przejrzeniu tego oświadczenia nie chciałem na początku wierzyć, że chodzi tu o faktycznie wypowiedziane słowa Lecha Wałęsy. Powiedziałem nawet attache prasowemu polskiej ambasady w Wiedniu, panu Nowakowi, w sposób zwykły i jasny, że w sprawie tego oświadczenia chodzić może tylko o zniesławienie mojej osoby i mego współpracownika, pana Felixa Zeithofera, fotografa — do którego doszło pod presją rządu. Pan Nowak jednak w imieniu własnym i ministra Jerzego Urbana zapewnił, że w żadnym razie nie chodzi tu o fałszerstwo, do którego dopuszczono się pod presją rządu, lecz że Lech Wałęsa sam, dobrowolnie przekazał to oświadczenie dziennikarzom zagranicznym, oficjalnej agencji prasowej PAP i placówkom kościelnym jak np. biskupowi z Gdańska...

Co mówi Lech Wałęsa? Zaprzecza on, że wywiad kiedykolwiek się odbył, że ja i mój współpracownik Felix Zeithofer być może w ogóle nawet nie byliśmy w Gdańsku i że wywiad ten dostarczyli nam osoby trzecie z zamiarem zaskandzenia tym Lechowi Wałęsie. Mówi on o umyślnym fałszerstwie, o jaskrawym nadużyciu i naruszeniu etyki dziennikarskiej.

To wszystko są mocne słowa Lecha Wałęsy. Ponieważ jest on

najwyraźniej mocny w rodawaniu raców, więc na pewno zrozumie że trzeba być równie mocnym w ich braniu.

A więc panie Wałęsa, odrzuć panie pańskie wyjaśnienia przyjmując, że jest ono tym czym jest — kłamstwem, oszczerstwem, insynuacją. Jestem oburzony pańskim, jedynym w swoim rodzaju, postępowaniem wobec zachodnich dziennikarzy. Zadaje sobie pytania, o co tutaj chodzi, co pan chce przez to osiągnąć?

Pan dokładnie wie, że ja i mój współpracownik przebywaliśmy przez kilka dni w Gdańsku. Pan zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, że spędziliśmy wiele godzin na rozmowach z księdzem Jankowskim — sam na sam oraz z pańskim udziałem. Pan jest przecie świadom tego, że przebywaliśmy na plebanii kościoła św. Brygidy i w pańskim mieszkaniu, uczestniczyliśmy wraz z panem w pogrzebie jednej z pracownic Stoczni Lenina. Mieliśmy także przyjemność jechać razem z panem, pańskim mikrobusem VW Wypiliśmy też w pańskim mieszkaniu lampkę szampana i jedliśmy kanapki. I teraz pan, panie Wałęsa, z całą powagą twierdzi, że to nie miało miejsca, że pan nas w ogóle nie zna i twierdzi pan nawet, że nigdy nie byliśmy w Gdańsku?

Pytam więc pana, panie Wałęsa, jeszcze raz, do czego pan zmierza, jaki jest pański cel, co mają oznaczać te kłamstwa i oszczerstwa?

ŚWIATOWEJ sławy polski przywódca robotników, jakim nikt go nie zna: — W domu Lecha Wałęsy i je go żony Danuty w Gdańsku: „Chcemy jeszcze dwójki dzieci, ale potem kamień — dziesięcioro potomków wystarczy”!

Czy pan zdaje sobie w ogóle sprawę, że tym oświadczeniem wyraża pan ogromną krzywdę nie tylko sobie, ale wszystkim ludziom waszego ruchu, utrzymując przy tym nadal, że jest pan jego jedynym i stuprocentowym rzecznikiem? A więc to wszystko nieprawda, co pan i ksiądz Jankowski powiedzieliście w wywiadzie? Pan nie krytykował stoanskiego, premiera Messnera, ministra Urbana, rządu, partii jest nieprawda? Pan nie krytykował stansunków w Polsce a więc są one na tyle ustabilizowane, że pan, panie Wałęsa, nie musi już krytykować? Pańskie oświadczenie na suwa tak wniosek. Ale jeżeli tak, panie Wałęsa, to pan jest właściwie niepotrzebny.

Teraz będzie pan zadawał sobie pytanie, jak ten artykuł — piera zachodniego dziennikarza — trafił do polskiej gazety. Pan będzie podjeżdżał magiczne siły, jakieś machlojki, czy jeszcze coś. Prawda jest o wiele prostsza niż pan sądzi. Ponieważ postawił pan wszystkie te zarzuty w polskiej prasie, chciałem się do nich ustosunkować również w Polsce. Pod warunkiem, że moja wypowiedź będzie prawidłowo przetłumaczona i wydrukowana bez skrótów.

Radziecki naukowiec na szczecińskiej uczelni

Nie czują się tu samotni

OD PAZDZIERNIKA 1984 roku przebywa w Szczecinie, w ramach współpracy między ośrodkami naukowymi Polski i ZSRR, pani doc. dr Ludmila Goluz, pracownik naukowy Tambowskiego Instytutu Pedagogicznego. Złożyliśmy niedawno jej wizytę w Katedrze Filologii Rosyjskiej Uniwersytetu Szczecińskiego, gdzie pracuje w charakterze wykładowcy języka rosyjskiego.

— PANI główne zajęcia to praca dydaktyczna ze studentami?

— Na I roku prowadzę rozmówki ze studentami, na starszych latach — zajęcia z teorii języka rosyjskiego. W tym roku prowadzę pięć prac magisterskich, które dotyczą akcentu. Studenci badają związek akcentu w literaturze XIX

wieku ze współczesnym językiem rosyjskim w oparciu o utwory tak znakomitych twórców jak Puszkina, Lermontowa, Krylow i Blok.

— A czy sami studenci mają prawidłowy akcent?

— Są to studenci IV roku, które mają za sobą praktykę w Moskwie i świadomie wybrały ten najtrudniejszy rozdział w językoznawstwie, jakim jest właśnie akcent.

— A JAKIE jest przygotowanie najmłodszych żaków?

— Uważam, że bardzo dobre. Studenci I roku dobrze mówią i piszą w języku rosyjskim. Na studia przychodzi ci, którzy rzeczywiście lubią ten język. Proroczymi są prace pisemna nt. „Dlaczego chcę zostać nauczycielem rosyjskiego?” i wiele studentek odpowiedziało że interesują się naszym krajem i państwem, i po to by lepiej go poznać — uczą się języka.

— Pani nie mówi po polsku, zajęcia prowadzicie w języku rosyjskim. Czy studenci nie odczuwają tego jako barierę?

— Zależała wymiana filologów są takie, wykładowca nie zna języka danego kraju. Jest to zależa z metodycznego punktu widzenia. Po półrocznym pobycie rozumie i czytają po polsku. Na ośmielam się jednak jeszcze mówić. Uważam, że lepiej nie rozmawiać w języku którego się nie zna dostatecznie, niż mówić słabo.

— POZA dydaktykę zajmują się pani również pracą społeczną ze studentami?

— Jestem opiekunem studenckiego koła naukowego i zaczęliśmy wspólnie badać historię oraz pochodzenie imion w województwie szczecińskim, ale także i w literaturze. Latem ubiegłego roku badaliśmy akcent w imionach polskich i rosyjskich. Są polskie imiona, które weszły na stałe do tradycji rosyjskiej jak np. Stanisław. Różnica jest jednak w akcentach.

— Oczywiście. Na imię nadawane dziecku wpływ mają kontakty międzyrodzowe, podróże, filmy i t.p. — w IV Przecież właśnie w Polsce widać z projekcją serialu o brzydlakiu niewolnicy pojawiły się Isauri młode są wciąż treny, natomiast także imiona jak Aniamy czy Wanda są bardzo rzadko nadawane.

— Podobnie jest i w związku Radzieckim. Wraz z media rośnie świadomość, że zaczęły dawne imiona jak Daria, Timofiej ale także i te pod wpływem obcych filmów. Gdy mówimy o powrocie do tradycji francuskie filmy przydowo- Angelina — pojawia się w naszym kraju sporo małych Angeli.

— Czy ma pani również kontakt ze studentami, mniej związany z dydaktyką, mniej oficjalny?

— Często organizujemy spotkania polsko-rosyjskie w naszym ośrodku. Gdzie rozmawiamy ze studentami najwięcej wrażeń na nich robi ogrom naszego kraju. Nie chce mi się wierzyć, że podróże podległym z Moskwy do Władywostoku trwa tydzień. Gdy opowiadam im, że mój rodzinny Tambow — stare rosyjskie miasto, leży w pobliżu Moskwy — są zdumieni, tak określam oddalenie wynoszące 500 kilometrów.

Spotkania stwarzają też okazje do wymiany poglądów o naszym kraju. Gdy rozmawiam ze studentami najwięcej wrażeń na nich robi ogrom naszego kraju. Nie chce mi się wierzyć, że podróże podległym z Moskwy do Władywostoku trwa tydzień. Gdy opowiadam im, że mój rodzinny Tambow — stare rosyjskie miasto, leży w pobliżu Moskwy — są zdumieni, tak określam oddalenie wynoszące 500 kilometrów.

— A JAK pani się czuje w naszym mieście?

— Szczecin od razu mi się spodobał. Jest to piękne miasto. Cenię też bardzo stosunki panujące w mojej katedrze, kierowanej przez profesor Eugenię Kucharską. Nie czuję się tu samotna. Uważam, że znalazłam z zespołem wspólny język. Młodszym pracownikom służę radą, od starszych — wiele się uczę. Owocem mojego pobytu w waszym mieście będzie wspólnie napisany z panią mgr Stefanią Pasz podrecznik dla studentów pt. „Praktyczna stylistyka języka rosyjskiego”. Mój pobyt wykorzystuję do jak najlepszego poznania narodu i tak wspaniałych tradycji i wywiozę z tego miasta bardzo dużo dla siebie pożytecznego. Po powrocie do Tambowa na pewno będę tęskniła za Polską.

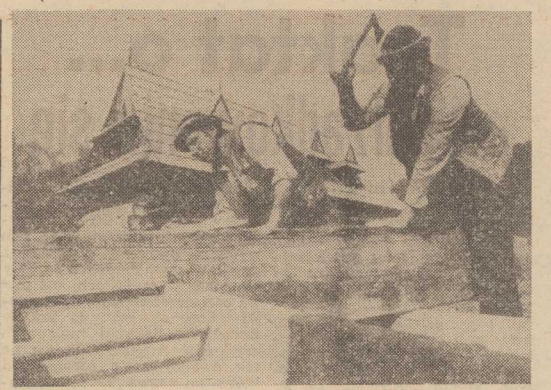
— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Włodzimierz ABKOWICZ

Ochrona środowiska

NI GDY jeszcze w dzieciach woli, kształcąc ich nie wypracować jak dużych szkodliwych odpadów, przyrodniczo jak w tym roku. Wzrostowi około 780 mln. Na świecie kieruje się na ochronę środowiska, że w ostatnich latach obserwuje się znaczne pogorszenie ich sytuacji. Dotyczy to zwłaszcza rzek i wód przybrzeżnych Bałtyku.

Efektem tak znacznych nakładów będzie oddanie w tym roku do użytku 18 oczyszczalni ścieków, które budowa jest obecnie kontynuowana. Trwa realizacja dalszych etapów tego rodzaju obiektów w Kołobrzegu, Międzyzdrojach, Słupsku, Ustronie Morskim, Osmiecu. Władze regionalne dążą do likwidacji zagrożenia bakteriologicznego wód bałtyckich.



JUŻ ZA KILKA tygodni przełomem Dunaja popłyną pierwsze łodzie flisackie. Rozpocznie się już 15 sezon flisacki w Pleskach. Do dyspozycji turystów będzie ponad 500 flisaków i 250 kompletów łodzi. Przed pierwszym spływem jest trochę czasu, aby dokonać niezbędnych napraw i konserwacji łodzi. Na ZWĘŻLIU: naprawa łodzi we wsi Stronowce. Niżej nad Dunajem u stóp Trzech Koron. CAF — St. Monot

Alkoholizm

Umieć powiedzieć nie!

„W DOMU były imienny ojca, z łódki wziął pół litra. Nikt tego nie widział. Zwałomem bractwo kolegów i psychologowie pod rozwinięciem. Posłaliśmy nad rzekę młodzieńca, że picie alkoholu przez dzieci kształtowane jest już w dzieciństwie — np. gdy zamiast wódki, dziecku nalewa się do kieliszka kompot lub oranżadę. Spory odsetek młodzieży swój pierwszy kontakt miało właśnie w rodzinnym domu. I to nie tylko w rodzinach alkoholików czy też w rodzinach dużo i często pijących.

BADANIA socjologiczne wskazują również na to, że nie bez znaczenia jest w szkole podstawowej. Granica pierwszego kontaktu ubniżyła się do 8-10 lat. Sotologia i psychologowie pod rozwinięciem. Posłaliśmy nad rzekę młodzieńca, że picie alkoholu przez dzieci kształtowane jest już w dzieciństwie — np. gdy zamiast wódki, dziecku nalewa się do kieliszka kompot lub oranżadę. Spory odsetek młodzieży swój pierwszy kontakt miało właśnie w rodzinnym domu. I to nie tylko w rodzinach alkoholików czy też w rodzinach dużo i często pijących.

JEST to przecież nowy problem. Więc udziela się porad rodzicom, jak zapobiegać, że nie dostarczą im w domu świadkami awantur wywołanych w wyniku pijanstwa.



— Zaden nie obchodzi imienia, ale też żaden nie pamięta swego imienia.

nia jest obserwacja zachowania dorosłych. Według badań przeprowadzonych w różnych rejonach kraju 40-60 proc. uczniów wszelkiego typu widziało w domu pijanego ojca, matkę lub brata, a 20-30 proc. było w domu świadkami awantur wywołanych w wyniku pijanstwa.

Problemu alkoholowego wśród młodzieży — mówią socjologowie — nie można rozpatrywać bez związku ze spożyciem alkoholu przez dorosłych. A więc podstawowe zadaniem ma amiana obyczajów, nawyków oraz świadoma rodzina, która stara się tylko nie uczyć, ale która chroni przed wpływami młodzieżowych mod na pijanstwo, daje poczucie bezpieczeństwa. Wychowanie w zdrowej rodzinie znaczący psychologiczny system obrony młodego człowieka, pozwala na krytyczną ocenę zachowań, umacnia wprowadzenie nowych wzorców obyczajów. Takie wychowanie daje szansę, że gdy kolega zaproponuje skosztowanie „okazji” będzie dość silny, by powiedzieć: nie!

MŁODZIEŻ spędza jednak większość czasu poza domem. I tu funkcje wychowawcze przejmują szkoła i organizacje młodzieżowe. I taki właśnie jednolity front może dopiero pomóc w przerywaniu zła. Tym bardziej że młodzi ludzie nie sięgają po kieliszek jako po rozwiązanie własnych problemów, kiedy z namiętnością pijać już bardzo trudno walczyć. Alkohol towarzyszący przywotom czy zabawom szkolnym, to moda, fason, chęć bycia dorosłym. Wtedy, w wieku 16-19 lat ulubionym alkoholem jest wino. Wódki nie pije 64 proc. Ale w kolejnych grupach wiekowych przewagę zaczyna zdobywać wódka — nie pije jej jedynie... 16-25 proc.

— A wiec znowu zamulana reformą? Według naszej wiedzy nie w całej krajowej PKS dzieje się tak samo. Gdy po likwidacji zjednoczeń nastąpiła pora dobrowolnego przystąpienia do różnorodnych zrzeszeń szczeciński PKS przez nikogo nie zmuszany(?) „zapisał” się do Dyktacji Generalnej rezerwy w Warszawie. I ta nadbudowa działa także w imieniu Szczecina, pobierając należność i rozdzielając kredyty — jednak to ludzie myśleli. Oni dobrze wiedzieli „co jest czym”. I oto okazuje się, że są w Polsce trzy dyktacje PKS, które do zrzeszenia (czy Dyktacji Generalnej) się nie zapisały. Jest to dyktacja warszawska(?) oraz olsztyńska i koszalińska. Te trzy samodzielne jednostki czują się jak na razie dobrze, na brak kredytów i nowego taboru tak bardzo nie narzekają. I z całą pewnością z jednej strony reformy im zleciałoby mocno nie utrudnia, a z drugiej za nie w świetle nie chcą „zapisać” się do żadnego zrzeszenia czy podobnego organu.

Maciej CZERKAŁA Joanna BOCZKOWSKA

Proszę o głos

21 MARCA BR. w artykule pt. „Gdy kontrola smacznie śpi” podaliśmy krytyczną ocenę zamiary dyrekcji szczecińskiej Państwowej Komunikacji Samochodowej, antycypując do likwidacji pewnej liczby tras komunikacyjnych łączących szereg małych miejscowości Pomorza Zachodniego. Według posiadanych przez nas informacji na niektórych liniach zapanował też nieprawidłowy system na styku kierowca autobus — pasażer. Mianowicie podróżni płacili za bilet, lecz ich nie odbierali od kierowców. Dzieki takiemu „rozwiązaniu” wszyscy byli zadowoleni (z wyjątkiem... kasy PKS, która na tych liniach wykazywała wyjątkowo deficyt).

Pierwszy zastępca dyrektora naczelnego Dyktacji Okręgowej Krajowej Państwowej Komunikacji Samochodowej mgr Edward Jeznach przysłał w tej sprawie obszerny wykładnię, w którym czytamy m. in. „W pierwszej kolejności chcemy podkreślić fakt, że dobrze się stało, że temat ten został publicznie podniesiony”. Następnie dyr. Jeznach naświetla system pracy zakładowych rewizorów czyli etatowych kontrolerów. W PKS Szczecin działają 24 takich urzędników. Są oni w stanie kontrolować około 3 proc. wszystkich kursów autobusowych jakie w ciągu jednej doby mają miejsce w roku ubiegłym zakładowi rewizory

włażni ponad 3 tys. „gawędzów” oraz skierować do dyrekcji 184 raporty o malwersacjach biletowych. Oprócz nich, PKS korzysta z — jak się okazuje — bezcennej pracy kontrolerów społecznych. Jest ich 170. Ow społeczny pion kontroli ujawnia w roku minionym nieco ponad 100 pasażerów bez ważnego biletu. Jak na 12-miesięczny okres działania tak dużego zespołu jest to świetny wynik — delikatnie mówiąc — śmieśnię niski.

Spokojni kontrolerzy pełnią swoje funkcje dobrowolnie. Otrzy mają ponadto dokument stanowiący kartę wolnej jazdy wszystkim autobusami PKS na wszystkich trasach w ramach województwa szczecińskiego i górnoskiego. Nie trzeba chyba zbytnio wnikać w zestawienia tych faktów, aby dojść do wniosku, że społeczni kontrolerzy raczej nie wykazują się działaniem zwanym aktywnością. A taki bilet wolnej jazdy, to dokument wiele przydatny.

Chyba więc nie pomyśleliśmy się za bardzo w tytule, który brzmiał „Gdy kontrola smacznie śpi”. Po wyjątkowo dpr. Jeznach możemy go zmodyfikować na tyle, aby było

jasne, że w ten sposób pełnosocjowy kontrolerzy społeczni Dyktacja PKS dokonuje weryfikacji przydatności społecznych kontrolerów, jednak naszym zdaniem za ubiegłorożną „działalność” należałoby po prostu z ich usług zrezygnować, nie zapominając o odebraniu kart wolnej jazdy.

— A chyba na coś takiego się zganił, gdyż dyr. Jeznach przysłał na adres redakcji kopie pisma — wiodko, skierowanego do szczecińskiej Izby Skarbowej z treści wynika, że dyktacja PKS gotowa jest zaliczyć szeregi społecznych kontrolerów inspektorami Izby Dyktacji Izby Maurycy Wisniewski w rozmowie z nami potwierdził fakt gotowości i pełnienia takich funkcji przez inspektorów i Urzędów Skarbowych działających w terenie.

Jednak sam bilet wolnej jazdy to jeszcze nie wszystko. Społeczni kontrolerzy muszą być także zapotrzebowani w dokumenty, dające im pierwszeństwo wejścia do zatoczonych autobusów. Co? bowiem z tego, że jest kontrolerem, przystanku, skoro kierowca może mi zatrzasnąć drzwi przed nosem mówiąc, iż nie ma wolnych miejsc...

Z koleżeńskich fragmentów pisma dyr. Jeznach wygląda... totalna mazeria... Brak nowych autobusów, brak środków na ich wykup od producenta, lat, co przedstawia się dzieci dalszej PKS Szczecina. Z

A jednak ktoś spał...

Premie dla dzieci urodzonych w kwietniu 1986 roku

Wszystkim dzieciom urodzonym w kwietniu 1986 roku i zgłoszonym do PZU do 20 maja br. Państwowy Zakład Ubezpieczeń ufundował polisy posagowe na sumę 100 000 złotych każda ze składką opłaconą przez PZU przez pierwsze trzy miesiące 1986 roku.

Niezależnie od tego jedno spośród zgłoszonych dzieci otrzyma w drodze losowania bezpłatną polisę ubezpieczenia posagowego na sumę 100 000 złotych.

Sumę tę wraz z odsetkami tj. łącznie 360 000 złotych wypłaci PZU dziecku z chwilą osiągnięcia 20 roku życia.

Zgłoszenia pisemne przyjmują do dnia 20 maja 1986 roku Inspektoraty PZU oraz pośrednicy ubezpieczeniowi PZU.

W zgłoszeniu należy podać:

- imię i nazwisko dziecka (dołączając wyciąg skrócony aktu urodzenia wystawiony przez Urząd Stanu Cywilnego)
- imię i nazwisko oraz daty urodzenia ojca i matki
- dokładny adres

Ubezpieczenie posagowe zapewni start życiowy Twojemu dziecku!

Państwowy Zakład Ubezpieczeń zachęca rodziców dzieci urodzonych w kwietniu 1986 roku do utrzymania w mocy premiowanych polis przez systematyczne opłacanie dalszych składek.

Wszelkich informacji o ubezpieczeniu udzielają Inspektoraty PZU oraz pośrednicy ubezpieczeniowi PZU.

2058-K

**DYREKCJA
ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH
im. J. Wybickiego
Szecińskiej Stoczni Remontowej
w Szczecinie
ul. Hoża 3**

ogłasza zapisy

na rok szkolny 1986/87 do:

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

w specjalnościach:

- ◆ monter kadłubów okrętowych
- ◆ monter maszyn i urządzeń okrętowych
- ◆ monter wyposażenia okrętowego
- ◆ stolarz

Nauka w szkole trwa 3 lata.

**TECHNIKUM MECHANICZNEGO
na podbudowie
Zasadniczej Szkoły Zawodowej**

w specjalności:

- ◆ budowa maszyn i urządzeń okrętowych

SZKOŁY PRZYSPOSABIAJĄCEJ DO ZAWODU

w specjalności:

- ◆ ślusarz

Nauka w szkole trwa 2 lata. O przyjęcie do szkoły przysposabiającej do zawodu ubiegać się mogą kandydaci, którzy ukończyli 15 lat życia oraz 6 klas szkoły podstawowej. Absolwenci tej szkoły uzyskują jeden z deficytowych zawodów, występujących w przemyśle stoczniowym.

**TECHNIKUM
MECHANICZNO-ELEKTRYCZNEGO
dla PRACUJĄCYCH
na podbudowie
Zasadniczej Szkoły Zawodowej**

w specjalnościach:

- ◆ budowa maszyn i urządzeń okrętowych
- ◆ elektrotechnika okrętowa
- ◆ meblarstwo

Podania o przyjęcie do szkoły wraz z załącznikami takimi jak: 6 fotografii, karta zdrowia, zgoda rodziców na pobieranie nauki, zaświadczenie z miejsca pracy rodziców, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej — składać należy w Zespole Szkół Zawodowych, ul. Hoża 3 w Szczecinie w terminie do dnia 1.06.1986 r. (kandydaci do szkół dziennych), w terminie do dnia 15.08.1986 r. (kandydaci do Technikum Mechaniczno-Elektrycznego dla Pracujących). Dojazd do szkoły autobusami linii: 101, 107, 65, 63 i 58.

880-K

Zgłoś się do nas Zasadnicza Szkoła Górnicza KWK „Makoszowy”

Zabrze, ul. 3 Maja 118, telefon 71-29-15

ogłasza wpisy dla absolwentów szkół podstawowych na rok szkolny 1986/87

Kształcimy w zawodach:

- ◆ górnik kopalni węgla kamiennego
- ◆ mechanik maszyn i urządzeń górnictwa podziemnego
- ◆ elektryk górnictwa podziemnego
- ◆ mechanik maszyn i urządzeń przerobowych
- ◆ monter układów elektronowych i automatyki przemysłowej

Warunkiem przyjęcia jest:

- nie przekroczony 18 rok życia
- ukończenie szkoły podstawowej
- zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia

Do klasy przysposabiającej do zawodu górnika kopalni węgla kamiennego przyjmujemy również młodzież, która ukończyła co najmniej szóstą klasę szkoły podstawowej i 16 rok życia.

Zapisy na naukę w wszystkich specjalnościach przyjmujemy od marca każdego roku.

Kopalnia prowadząca szkołę zapewnia:

- pomoc materialną
- internat dla uczniów zamiejscowych
- pełne umundurowanie
- codzienny bezpłatny posiłek regeneracyjny dla wszystkich uczniów
- bezpłatne wyposażenie uczniów w komplet podręczników i przyborów szkolnych

Absolwenci wyróżniający się dobrymi wynikami w nauce posiadają pierwszeństwo w podejmowaniu dalszej nauki w 3-letnim Technikum Górniczym. Natomiast absolwenci podejmujący bezpośrednio po ukończeniu ZSG pracę w kopalni otrzymują bezwrotną pożyczkę w wysokości 150 000 zł. Szkoła prowadzi również następujące kursy, z których mogą korzystać uczniowie szkoły:

- ◆ kurs spawania gazowego i elektrycznego
- ◆ kurs radiowo-telewizyjny
- ◆ kurs języków obcych
- ◆ kurs prawa jazdy.

Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela sekretariat szkoły, tel. 71-29-15.

658-K

DYREKCJA MEDYCZNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO NR 2 ogłasza zapisy

na rok szkolny 1986/87

dla pracujących na:

**2-letni kierunek wieczorowy
w zawodzie
PIELEGNIARKA
(PIELEGNIARZ)**

Warunki przyjęcia:

- wiek do 40 lat,
 - świadectwo ukończenia liceum ogólnokształcącego lub średniej szkoły zawodowej,
 - dobry stan zdrowia.
- Na okres nauki wymagane jest podjęcie pracy za wynagrodzeniem w wytypowanym szpitalu w Szczecinie na etacie sanitariusza.

**2-letni kierunek zoczny
w zawodzie
PRACOWNIK SOCJALNY**

Warunki przyjęcia:

- wiek do 40 lat,
- świadectwo ukończenia szkoły średniej,
- skierowanie z zakładu pracy z zaznaczeniem, że kandydat pracuje co najmniej 1 rok w pracy socjalnej.

2059-K

NAUKA

MATEMATYKA — ko-
repcje, 224-110. 8388-G
MATEMATYKA — kore-
pcje, 22-79-25. 8925-G

PRACA

WYTWÓRNIĄ lodów
Niemieck zatrudni pra-
cownicę do sprzedaży,
Wieniawskiego 37. 10763-G

ZATRUDNI fryzjerkę
damską — uczennicę,
Zakład — Ciołkowskiego,
Legnicka 3a. 8787-G
ZATRUDNI 2 murarzy
— tynkarzy na stałe,
Zakład murarski, Kołoi-
ski, Kielecka 41. 8930-G

PODEJMĘ prace chętni-
nieją, tel. 732-37. 8994-G

MAGISTER techniki,
lat 23, prawo jazdy,
znajomość języków:
angielskiego i rosyjskiego
poszukuje pracy w
sektorze prywatnym,
najchętniej w produk-
cji. Oferty Biuro Ogło-
szeń Szczecin 8935.

MATRYMONIALNE

SZWED lat 49 pozna
pania w wieku 23 do
30 lat w celu matrymo-
nialnym. Konieczne foto-
telety. Oferty: Les-
ta Kämpfe Box 204
8702 Hårnösand, Szwec-
ja.

PANNA lat 30, wzrost
164, szatynka, wykształ-
cenie średnie pozna spo-
kojnego pana, może być
matrymonialnym. Oferty
Biuro Ogłoszeń Szczec-
in 8952.

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ o pow. 0,80
ha z mieszkaniami na
Wyspie Puckiej zamie-
nie na mieszkanie 3-po-
kojowe z c.o. Oferty
Biuro Ogłoszeń Szczec-
in 10672.
1/4 DOMKU, ogród, garaż,
Pogodno zdecydowa-
nie sprzedam. Oferty
Biuro Ogłoszeń Szczec-
in 10974.

OGRODNICTWO nowo-
czesne, wysoco wydajne
w Szczecinie z przy-
czyn zdrowotnych bli-
nie sprzedam. Oferty
Biuro Ogłoszeń Szczec-
in 8958-Pr

MEBLOSIANKI w wolnej sprzedaży

polecają

SKLEPY MEBLOWE
SPÓŁDZIELNI
PRACY
„PREF A - M A T”

- ◆ Police ul. Tanow-
ska 20, tel. 175-784.
- ◆ Szczecin-Zydlowce,
ul. Mechaniczna 1.
983-K

Pracownicy poszukiwani

**SZCZECIŃSKIE
ZAKŁADY PAPIERNICZE
„SKOLWIN”
w Szczecinie**

ul. Stoleczyńska 100, Sołgiennego 29

zatrudnią natychmiast:

- ◆ ślusarzy
- ◆ tokarzy
- ◆ frezerów
- ◆ elektryków
- ◆ automatyków
- ◆ mężczyzn i kobiety do przyuczenia w zawodzie papiernika.

Place wg nowych zasad wynagradzania pracowników SZP „Skolwin” od 30 do 124 zł za godzinę oraz podstawowy indywidualny dodatek motywacyjny i wydzielony dodatek motywacyjny.

Przedsiębiorstwo posiada:

- hotel robotniczy dla mężczyzn
- możliwość dopłaty do kwater prywatnych
- stołówkę pracowniczą
- ośrodek wczasowy, kolonijny i rekreacyjny
- żłobek
- przedszkole

Z inicjatywy zakładu działa Spółdzielnia Mieszkańców Lokatorsko-Własnościowa „Skolwin”.

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr. Zatrudnienia i Plac, tel. 239-521, wewn. 110, 146 oraz 430-01, wewn. 55. 1223-K

20 reprezentacji zgłoszonych do 39 Wścigu Pokoju

13 i 14 maja zobaczymy kolarzy w Szczecinie



W TEGOROCZNYM 39 Wścigu Pokoju: Kijów — Warszawa — Berlin — Praga weźmą udział ekipy 20 państw. Są to: Polska NRD, CSRS, ZSRR, Bułgaria, Węgry, Rumunia, Kuba, Jugosławia, RFN, Holandia, Belgia, Szwajcaria, Francja, Włochy, Wielka Brytania, Turcja, Mongolia, USA, i Syria. W tej kolejności poszczególne reprezentacje umieszczone zostaną na liście startowej. Polacy będą więc mieć numery od 1 do 6. Wścig rozpoczyna się prologiem w Kijowie 6 maja. Do Szczecina kolarze przyjadą 13 maja. W tym dniu zakończy się bowiem w naszym mieście 7 etap, a następnego dnia rozpocznie etap 8, którego trasa prowadzi do stolicy NRD — Berlina.

JAKO miasto etapowe Szczecin tradycyjnie już wygrywał w krajowym współzawodnictwie na najlepszą organizację

Finale OSM w zapasach

A. Maczak złotym medalistą

W BYDGOSZCZY odbyły się finały Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w zapasach w kategorii juniorów. Złoty medal w wadze do 48 kg wywalczył reprezentant przytyckiego Spartakusa — Arnold Maczak, a jego klubowego kolega Jacek Zaleski zajął 6 miejsce w wadze powyżej 100 kilogramów. (js)

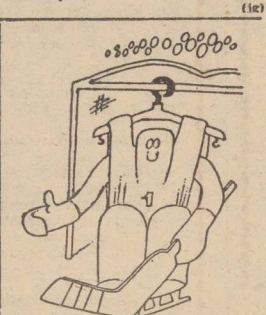
IV igrzyska młodzieży pracującej, uczącej się i wojskowej

Sportowe święto ZSMP

JUZ do tradycji należy rozgrywanie corocznych igrzysk młodzieży pracującej, uczącej się i wojskowej, organizowanych przez Zarząd Miejski ZSMP przy współpracy SZS i ZWTKK. Tym razem rozegranych zostanie 19 konkurencji indywidualnych oraz 5 zespołowych kobiet i mężczyzn w dwóch kategoriach wiekowych: od 14 do 21 lat i od 21 do 39 roku życia. Jak twierdzą organizatorzy, najciekawiej zapowiadają się konkurencje bieżowe, sztafeta szwedzka, wielobój sprawnościowy, konkurs przeliczania liny, zapasy „Spółnie”, zjazdowa do udziału w igrzyskach które odbędą się 1 czerwca br. przyznaje ZM ZSMP, mieszcząca się przy ul. Słowackiego 2 (telefon: 24-48-47). (bt)

kolarze. O szczegółach związanych z organizacją ruchu 13 i 14 maja poinformujemy na kilka dni przed imprezą.

PRZYPOMINAMY 12 na naszym terenie trasa VII etapu WP prowadzi będzie od granicy wolewskiej w Piaseczniku k. Suchana (godz. 14.45) przez Stargard (III lotnia premia na ul. Szczecińskiej, przy byłym wald) — Pionie (ul. Struga, Gryfinska, Bat. Chłopskiej, Szose Pożnańska, Cukrowa, Mieszka I, Piastów, Buzka, Świerczewskiego, Wywolenia, Odrar Osławiecia Staszica, Emilia Plater, Ławy (lewa nitka), Jana z Kolna — nawrót na wysokości ul. Wysoka na drugiej nitce, a następnie na mete (ok. godz. 18.10) na wysokości ul. Storrady. VIII etap rozpocznie się o godz. 12.15 startem honorowym przy Pomniku Czynnemu Polakom. Potem przejazd ul. ul. Ogńskiego, pl. Dzierżyńskiego, Jedności Narodowej, Wielkopolska, pl. Lesna na al. Piastów, gdzie przy budynku politechniki nastąpi start ostry. Dalej trasa poprowadzi ul. ul. Mieszka I, Wierzbowa, Dworska, Ku Stońcu, Boh. Warszawy, Sikorskiego, pl. Kościuszki, al. Piastów i z powrotem do ul. Dworskiej, z której zawodnicy skreca w lewo w kierunku przejęcia granicznego w Lubieszynie. (js)



• Pobic przez trenera • Niebezpieczne zawody na basenie

Bezmyślność bez granic

NIEDAWNO redakcję odwiedziło dwóch młodych zawodników jednego ze szczecińskich klubów, którzy poinformowali nas — przedstawiając kopię skargi do WFS, że podczas powrotu z obozu kondycyjnego zostali pobici w pociągu przez trenera. Ten „odruch” szkoleniowca został poprzedzony różnymi ordynarnymi zwrotami. Zrodził się więc konflikt na linii trener — zawodnicy. Dla wyjaśnienia sprawy i podjęcia stosownych decyzji powołano w Wojewódzkiej Federacji Sportu specjalną komisję. Sprawa nadal — niestety, zbyt dłużej — jest w toku analiz. Ale oto przez czysty przypadek, dowiedzieliśmy się, że wspomniani

zawodnicy złożyli już orzeczenie od zarządu klubu półroczną dyskwalifikację. Nie wiemy w jakim stopniu (w tym incydencie) zawinili zawodnicy, dlatego nie podawamy samej zasadności kary, lecz jej jednostronność. Nie można bowiem równocześnie dopuszczać, by trener pozwalający sobie na bicie po tużary sportowców i grożący wyrzuceniem ich z pociągu nadal spokojnie szkolił młodych zawodników. Na dowodek tych, którzy byli naoczniymi świadkami tego wydarzenia. Chyba nie tędy droga. Mam nadzieję, że specjalna komisja do wyjaśnienia tej sprawy, poinformuje nas o końcowym efekcie i wówczas wymienimy nazwiska zawodników, trenera oraz nazwę klubu.

Druga sprawa wiąże się z zawodami pływackimi, które niedawno rozgrywane były na basenie WDS. Startowały dwie szkoły: SP nr 50 oraz zaproszona na imprezę SP nr 10. W reprezentacji SP nr 10 znalazły się pływaczki, które po raz pierwszy zetknęły się z 25-metrowym basenem. Dużo nie brakowało, by zetknęły się z dnem. Dwiekrotnie, raz ratownik, a raz trener musiel skakać do wody, by ratować dziewczynki. Ponadto pięciokrotnie były holowane na linie do brzoju. Na interwencję sędziego głównego zawodów pani magistr uf z SP nr 10 nie zareagowała i dalej wrzuciła (do stawienia) swoje pocięchy do wody (nie potrafiły skakać ze słupków startowych). Zawody przerwano i zakazano dalszego startu uczniom z SP nr 10. Pani magistr nie była z tego faktu zadowolona. OTO dwa przykłady działań bezmyślnych. B.T.

Na boiskach naszego województwa

Dwie panie prowadzą piłkarskie spotkania

POLSKI Związek Piłki Nożnej skupia 6500 arbitrow. Łącznie z byłymi sędziami i kwalifikatorami jest ich 7904. We wspomnianym gronie 6500 prowadzących piłkarskie pojedynki różnych lig i klas rozgrywkowych jest zaledwie kilkanaście pań. Nigdy, zarówno w historii polskiego jak i światowego futbolu, żadna kobieta nie uzyskała uprawnień do sędziowania spotkań II ligi. W naszym kraju najwyżej zaszły pani Barbara Kozłowa walbrzyskiego OZPN, która prowadziła spotkania o mistrzostwo III ligi. W Szczecinie mamy dwie panie, występujące w roli piłkarskich arbitrow. Są to: Bęta

Czyżwiec ze Szczecina i Bożena Jabłońska ze Stargardu. Jako sędziny główne mogą prowadzić spotkania do „B” klasy i I ligi juniorów włącznie, jako liniowe natomiast mecze wszystkich lokalnych klas rozgrywkowych z „okręgowką” włącznie. Jak wiadomo „zawód” futbolowego arbitra nie cieszy się wśród kobiet specjalnym wzięciem. Być może, wraz z rozwojem żeńskiej piłki nożnej, w przyszłości będziemy mieli więcej pań na piłkarskich boiskach. Rola to jednak bardzo trudna, wymagająca nie tylko teoretycznego przygotowania lecz także dobrych warunków fizycznych, kondycji, odwagi i odporności psychicznej. (js)

WTOREK, 22 KWIEŹNIA

DZIŚ: Leonii, Łukasza
JUTRO: Jerzego, Wojciecha

POGODA

ZACHMURZENIE zmienne z przelotnymi opadami deszczu. Temperatura do 15 stopni. Wiatr umiarkowany, południowo-zachodni.

DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1003 hPa (752 mm Hg). Wystąpił wzrost ciśnienia.

TEATR

WSPÓLNY (423-75), „Amadeusz” g. 19.

KINA

DELFIN (jedno studyjne — 469-78) „Czule słowa” g. 15.30, 20 — USA, 1. 15; środa: g. 17, 19.30, „Jestem przeciwn” g. 9.30, 12, 14.30 — pol., 1. 15; COLOSSEUM (458-18) „Głupcy z Kosmosu” g. 16, 18, 20 — ang., 1. 12; środa: g. 16, 18; „Komandosi z Nawarony” g. 10, 18; 1. 15; KORAB (465-22) „Wielki Sz” g. 17, 19, 20.30; 1. 18; KOSMOS (380-03) „Skorumpowani” g. 9, 11.15, 13.30, 18.15, 20.30 — fr., 1. 15 (wtorek — środa); COLOSSEUM (kawiarnia widow.) „Och, Karol!” g. 18 — pol., 1. 15; „Mistrzyna Wu Dang” g. 19 — chiński, 1. 18 (wtorek — środa); BALTYK (733-30) „Imperium kontratakuje” g. 15 — USA, 1. 12; „Być albo nie być” g. 17, 19.15 — USA, 1. 15 (wtorek i środa); POLONIA (22-33-34) „Słonce w kieszeni” g. 13 — radz.; „Wiara, nadzieja, miłość” g. 16.30 — radz., 1. 12; „Owacje” g. 18.30 — radz., 1. 15; PIONIER (465-02) „Indiana Jones” g. 15, 18.15, 20.30 — USA, 1. 15; środa: „Rok niebezpiecznego życia” g. 9, 11.15 — austral., 1. 15; „Pęta Oriona” g. 13.30 — radz., 1. 12; „Na waga złota” g. 16 — radz., 1. 12; „Piraci XX wieku” g. 17.30, 19 — USA, 1. 12; SZMARAGDOWE (Zdrońskie Węjskie smoko”) g. 17, 19 — USA, 1. 18; PRZYJAŹN (Dąbie) „Kochanka buntownika” g. 17.30, 19.30 — bulg.-wl., 1. 15; I MAJ (Zytniowska) „Nieszczelny zamknięty miejsc” g. 18 — USA, 1. 15; JURZENKA (Chojna) „Oddział” — radz., 1. 15; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Wojna” — pol., 1. 15; „Podróż pana Kleksa” — pol., cz. 1; WISŁA (Gołeniew) „Vabank II czyli ripostas” — pol., 1. 15; „Podróż pana Kleksa” — pol., 1. 15; I MAJ (Stargard) „Mokry śmieć” — pol., 1. 18; DAR (Stargard) „Tajemnice rodziny” — radz., 1. 12; „Płkcyzny Ślub” — pol., 1. 15; „Superman III” — USA, 1. 12; „O dzielnym kowalu” — CSRS.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRF.

DYŻURY

SZPIALE DZIECIECIA — Ul. Lubelskiej (dyżur ogólny); DYŻUR OPARZENIOWY — Wojciecha 7; CHIR. DOROSŁYCH — Ul. Lubelskiej; KLIN. TELEFON ZDZIANIAK (Stargard) — NEKOLOGIA — rejonowe. PRZYCHODNIE DZIECIECIA — Wojciecha 7 — g. 8; DZIECIECIA — ul. Jedności Narodowej 12 — g. 19-7; STOMATOLOGICZNA — al. Jedności Narodowej 12 — g. 20-7; STUDENCKI TELEFON ZDZIANIAK (Stargard) (od g. 20 do 23); PRZYCHODNIA PEDIATRYCZNA — szpital Zdroje — g. 16-7; GRUPA ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW — 345-58 od g. 17 do 19. APTKI: JAGIELLOŃSKA 16a (dod. odtrutki) 871-85; MICKIEWICZA 19 — 730-44; STOLECZNY, NAD ODRĄ 20 — 233-422; ZDROJE, BAT. CHŁOP. SKICH 54 — 612-573. PROMIACJE — ul. 469-80 — odjazdy autobusowe popieszych — tel. 936; KOLEJOWA — tel. 935; pociąg odjeżdżający — tel. 833; pociąg przyjeżdżający — tel. 934; SŁUBZA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 8-18; OSRODEK DOSKONALENIA RUCHU STATKÓW W PORCIE I NA MORZACH — tel. 951; „RODZINA (PŁO, PZM, PZB, „Gryf”) — 820 — tel. 34-718 — g. 8-20; „TRANSOCEAN” — tel. 353-58 — g. 8-20. POGOTOWIA — tel. 999; MO — tel. 997; STRAŻ POŻARNA — tel. 998; DROGOWE — tel. 993; SPOŁECZNE — tel. 992; ELEKTROWODNODRO — tel. 992; KANALIZACYJNE — tel. 994; LOKATORSKIE — tel. 998; WODNE MO — tel. 318-81; CIELOTWÓRNICZE — tel. 998 — al. czajkoterapia, 23.30 w opinii uzdźnionych.

TELEWIZJA

PROGRAM I 15.30 TTR. 16.25 Wiadomości. 16.30 Dla dzieci. „Kamelon”. 16.55 Dla młodych widzów — „Między nami i książkami”. 17.20 Wiadomości. 17.30 MS w hoku na lodzie. 19.15 CSRS — Kanada. 19.05 TV Informator wydawniczy. 19.20 „Plusy i minusy, czyli gospodarze znaki zapytania”. 19.30 Dobranoc. 19.10 Klinika zdrowego człowieka. 19.30 Dziennik. 20 „Zerbanie otwarte”. 20.20 Film TV wł. — „Miłość i cierpienie”. 21.40 Komentarze. 22 „Wieczór z X Muzyką”. 22.25 Wiadomości. 23.25 J. angielski (24).

PROGRAM II 16.30 J. angielski (15). 17 „Savoir-Vivre... a tu życie?”. 17.30 „W obronie własnej — co na talerzu?”. 18 „Śpiewnik domowy”. 18.20 Przeboje Dwójki. 18.30 Kronika (lok.). 19 Film TVP „Isa Gora”. 19.30 Dziennik. 20 Express reporterów. 20.15 Mag. motoryzacyjny. 20.45 „Dopisać losy”. 21.15 „Asocjacja”. 21 Film radz. — „Wielki zwycięzcom po wojnie?”. 23.25 Wiadomości.

ŚRODA

PROGRAM I 8.10 Geografia dla kl. V. 9 Muzyka dla kl. 9.35 „Domowe przedszkole”. 10 Wiadomości. 10.10 Film CSRS — „Serdeczne pozdrowienia i Złoty Wędek”. 10.30 Dziennik. 12 J. polski dla kl. VI. 12.50 Chemia dla kl. VII. 13.30 i 14 TTR. 14.50 Muzyka dla kl. I. 15.55 NURT. 16.25 Wiadomości. 16.30 Dla młodych widzów — „Krag”. 16.55 Dla dzieci — „Tik-tak?”. 17.20 Wiadomości. 17.30 Losowanie Express Lotka i Super Lotka. 17.45 Telegość. 18.30 Film dokum. — „Leonardo da Vinci”. 18.45 Rep. filmowy — „Amator i klapa”. 19. Dobranoc. 19.10 „Archiwum XX wieku”. 19.15 Dziennik. 20 Publicystyka. 20.15 Film CSRS — „Serdeczne pozdrowienia z Ziemi”. 21.55 Komentarze. 22.20 „Trybuna sejmowa”. 23.05 Wiadomości. 23.10 J. rosyjski (24).

PROGRAM II 17.30 J. rosyjski (15). 17 Poradnik „Klinika zdrowego człowieka”. 17.30 „Salon muzyczny”. 18.30 Przeboje Dwójki. 18.30 Kronika (lok.). 19, 20, 21.45 „Tęcza myj” poznaliśmy wczel koleżankę DOHP. 19.30 Dziennik. 20.15 „W poszukiwaniu Indii”. 20.45 Sport. 22.45 „Osądźmy sam!” 23.30 Wiadomości.

PROGRAM BERLIŃSKI

PROGRAM I 14.25 J. angielski. 14.55 J. rosyjski. 15.20 16.20 TV dziecięca. 16.50 Gimnastyka. 17 Wiadomości. 17.15 Wiadomości dla dzieci. 17.45 Film TV CSRS — „Stać na czasach”. 18.15 Film animowany. 18.50 TV dziecięca. 19 Gozdnia dla rodziców. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Film z waszego wyboru. 21.35 „Walka o Salwador”. 22.20 Kronika. 22.35 MS w hoku na lodzie. 23.35 Wiadomości.

PROGRAM II 15.55 MS w hoku na lodzie. 17.45 Wiadomości. 17.50 TV dziecięca. 18.50 „Czarny kanał”. 18.55 Wiadomości. 19 MS w hoku na lodzie. 20 Film TV NRD — „Krawni i znajomi”. 21.10 Film dokum. „Lis”. 21.30 „Superman II” — USA, 1. 12; „Kobieta w biele”.

RADIO

PROGRAM I 16.05 Prezentacje. 16.10 Muzyka i Aktualności. 17.30 Ten stary dobry jazz. 18.05 „Piłate przed gośćmi”. 19.30 Radio dzieciom: „Płatek złoty rózny”. 20.15 Koncert „Zyczeń”. 20.45 „Północnym flaminga”. 21.15 Wszystkie siły igrzysk. 21.30 Piesdnia. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Scena i film. 23.10 Patnarama swiata. 23.30 Poetyckie prezentacje. 23.50 Melodie na obranoc. PİAGRAM II 15.10 Pamiętniki i wspomnienia. 15.10 Koncert na bis. 16 Dzieła, style, epoki. 16.50 „Piłate przed gośćmi”. 17.05 Felieton. 17.15 Dziennik. 17.20 Szczecińskie nagrania. 17.40 W pracowniach naukowców. 18 Ludzie sprawy. 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.55 Wieczorne refleksje. 21 Aranżacje Janusza Komana. 21.30 Wieczór literacko-muzyczny. 21.40 Teatr FR — „Smierć polskiego gentlemana”. 22.10 Słuchający muzyki. 23 „Zwycięstwo”. 23.20 Muzyka naszych czasów. 24 Głosy, instrumenty, nastroje. 0.45 Miniatura literacka. PROGRAM III 15.05 Przygotowania zespół Atomic Rooster. 15.40 „O szcęk, czasów, w których żyjemy”. 16 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polityka dla wszystkich. 18 „Zapamiętaj w pamięć!”. 19.30 Trochę swinga. 19.50 „Sokół”. 20 Cały ten rock. 20.45 Warsztaty muzyczne. 21 Mistrzowie francuskiego baroku. 21.45 Książka tygodnia. 22.15 „Słami i Jaszczurki”. 22.45 Posłuchaj warto. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.50 „Szkoła poga”. PROGRAM IV 14.25 Rozgłoszenia harcberska. 15.30 „Między nami”. 16 Lektury nastolatków. 16.10 Katalog polskich pianistów jazzowych. 16.30 Konkurs. 17.05 Muzyka baletowa. 18 Tydzień Kultury Języka. 18.20 Muzyczne hobby. 18.40 Studio ekspertów. 19.40 J. niemiecki. 19.55 NURT. 20 Specjalna rola prasa. 20.50 „Oblicza sztuki — wiek X”. 22 Album pływaczy. 22.50 Lektury Czwórki. 23 Muzyka. 23.30 W opinii uzdźnionych.

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK letniskowy nad jeziorami okolicie Szczecina...

ROZPOCZĘTA budowa połowy bliźniaka z zamianą na mieszkanie...

DZIAŁKĘ na Wyspie Bielawa naprzeciw Kamiennemu Portu...

DZIAŁKĘ budowlaną lub z rozpoczętą budową Pogodnie...

DZIAŁKĘ budowlaną z rozpoczętą budową na Pogodnie...

DZIAŁKĘ ogrodniczą - sprzedam, wiadomość, tel. 77-131...

DWURODZINNY dom na Głębokim lub Połednie...

ROZPOCZĘTA budowę domu z zakładem, możliwość rozbudowy...

DZIAŁKĘ zagospodarowaną na Wyspie Puckiej...

DOM jednorodzinny - wolno stojący, c.o. gaz, garaż...

1 HA ziemi przed Trzebieżą, możliwość zabudowy...

KUPNO

PIASKOWE kupie, tel. 610-313 po 16.

KIOSK z kwiatami kupie, tel. 27-36 Gryfino.

KAROSERIE Fiata 125 kupie, tel. 82-91-80.

DRZYWA lewe przesiane i tylnie do Fiata 1300...

FIATA 128 p 1-2 letnie kupie, tel. 22-72-94.

WCIAG budowlany, cegle rozbiórkowe kupie, tel. 527-931.

RÓŻNE

MALOWANIE - tapetowanie, Dabek, telefon 79-10-67.

TAPETOWANIE, malowanie, Dawid, tel. 692.

CYKLINOWANIE, 396-32 Bimek, 10193-G.

CYKLINOWANIE, 396-32 la, 489-37, 10556-G.

DO wynajęcia duże pomieszczenie pod biurowym mieszkalnym na cicha lokalizacji...

POSZUKUJE lokali na działalność handlową, Oferty Biuro Ogłoszeń...

NOwego FSO 1600 zamienie na nowoży Wartburga, tel. 175-20.

NOWY automat zamienie na "Framie" z wórką...

GARAŻ murowany na Pomorzancek zamienie na garaż w Zdrojach...

GARAŻ przy ul. Łukaszyńskiego do wynajęcia, tel. 711-33.

DUŻY wybór mebli swa rzedzich poleca sklep Jarzyńska Malinowa 19...

MEBLE oferuje sklep Zdroje, Batoniów Chłopskich, 39A, Pawłowicka, 7839-G.

ZAKŁAD słusarsko-mechaniczny Czepno 55 Wojtowicz k Gryfina...

ZESPÓŁ muzyczny, Ptak, 22-26-66, 8798-G.

INSTALACJE sanitarne i ogzewcze wykonuje, Czesław Dądo, 70-491...

PRALKONAPRAWY, programatory, Rutkowski, 82-57-04...

PRALKI, zmywarki naprawiam, Ratajczyk, 555-434...

ANTENY instaluje, Kizieny, 300-940, 921-G.

KOLOR - Jowisz, 22-77-95, Radek, 1917-G.

TELENAPRAWY przesłanki bezsumowe, Martyniak, 98-475...

TELENAPRAWA, Czerwik, 809-04, 5393-G.

TELENAPRAWY, faktomowicz, 22-09-67, 3216-G.

TELENAPRAWA, Misiekiewicz, 527-830, 38420-G.

TELENAPRAWY, Sienker, 813-638, 5474-G.

TELENAPRAWY, Szarka, tel. 233-777.

MONTAZ radiodiodni- rników samochodowych, Przeradzki Gorkiego 1...

CYKLINOWANIE, Pankalla, 708-83 (15-19), 6924-G.

SPRZEDAŻ NYSE, silnik dolnozaworowy sprzedam, tel. 612-797.

FIATA 128 D sprzedam, tel. 793-577.

BARAKOWOZ sprzedam, wiadomość, Międzyrzecz, ul. Świątobława 7e.

MASZYNE do obróbki drewna kwiator 2 kg sprzedam, Rydzka 72m.

ZAMRAZARKĘ nową - sprzedam, tel. 614-554.

LODÓWKĘ Mińsk używaną, dywan belgijski nowy sprzedam, telefon 42-04-04.

SADZONKI pomidorów sprzedam, Łukaszyńskiego 109A.

WYPRAWIONE skóry cielęce z włosami sprzedam, Łuszczyn-Wielgowski, ul. Łowczy 80 po 16.

LISEN garbowane elektrycznie sprzedam, 787-21, 10590-G.

MOTORYNKĘ nową - sprzedam, 22-34-16, 10588-G.

MEBLE kuchenne stylowe "Basia" sprzedam, Stargard, 77-28-23.

SEGMENT szwarczki okazynie - sprzedam, 819-021, 10588-G.

SPRZEDAŻ - wydział przy pawilonie gastronomicznym w Pobierowce, tel. 472-65.

FISZKI ceramiczne sprzedam, tel. 537-486, 10756-G.

VIDEO VHS - odstąpię, sprzedam, lub za darmo, 820-883, 10628-G.

VHS Beta, tel. grzecc, 822-163, 10589-G.

KOMPUTER Atari 800 Xi i asmani do nauki programowania, 451-05, 10768-G.

IV Color - Elektron 733D - sprzedam, telefon 920-883, 10628-G.

PIEC c.o. gazowy import ZRRR nowy sprzedam, Wiadomość, tel. 614-181.

PIEC, c.o. 2 m okazynie sprzedam, Pizara, Abrahama 1D, 8659-G.

NYSE TOWOS sprzedam lub zamienie na osobowy, Szczecin, Pogodna 5/15, 8096-G.

MERCEDESA 190 pilnie sprzedam, tel. 230-150.

FIATA 126 p (1978) sprzedam, Police, 9 Maja 12 m. 10, 8958-G.

PRZYCZEPE campingowa 80 "Romi-83" sprzedam, ul. Lampiego 2/6 po godz. 17, 8833-G.

SKUTER Peugeot, motorowy "Rys", czasosmiernic zachodnie motocyza cyjne - sprzedam, Zoledziowa 1, 8930-G.

SKŁADANY kajak dwuosobowy "Neptun", typ 08 sprzedam, Wiadomość tel. 738-32 po godz. 16, 8910-G.

KOSIARKĘ spalinową sprzedam, tel. 339-86.

MERCEDESA 200 D niedrogi sprzedam, Parkowa 6/10, 8844-G.

SILNIK 200 D sprzedam, tel. 526-037.

FIATA 126 p (23 000 km) rocznik 1973 - sprzedam, tel. 82-34-59 po 16, tel. 8914-G.

SYRENE 105 oraz kompletny silnik ze sterzyną biegów, sprzedam, ul. Pszenna 32 (Kieszkow), 10760-G.

RTZ-250 sprzedam, Ruskas 35a/13, 8732-G.

SAMOCHOŁ ciężarowy Mercedes 800D 2 podnośnikiem hydraulicznym, sprzedam, tel. 741-63.

MOTOCYKL MZ do dobrym stanie sprzedam, ul. Radogoska 16/8.

SYNTEZATOR "Vermosa" 200 K sprzedam, tel. 227-454.

WELTMEISTER 80-basowy sprzedam, tel. 807-05, 8990-G.

TELEWIZOR Rubin 714 oraz telewizor Berta - sprzedam, tel. 820-354.

GRAMOFON Fononaster z kolumnami sprzedam, tel. 88-187, 8898-G.

PIANINO sprzedam, ul. Buzdyńska 8/36, 8857-G.

CZYNNA mała gastronomicznie w dobrym punkcie sprzedam, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 8718.

LODÓWKĘ kuchnię gazową sprzedam, tel. 523-823, 8256-G.

LODÓWKĘ Polar 100 (nowa) sprzedam, tel. 823-465, 8893-G.

CHELDZIARKE FA-68 sprzedam, tel. 520-597.

LODÓWKĘ sprzedam, 222-878, 8794-G.

SZKIERKI ogrodnicze - sprzedam, tel. 791-81, 8609-G.

WÓZEK dziecięcy, gładki, drewno, 8NRD - sprzedam, 231-738, 8898-G.

SPECTRUM PLUS tania sprzedam, ul. Pszenna 30.

DYWANY belgijskie 2 X 3 i 2 X 3,5, 8801-G.

MASZYNE dziewiarzkie Verita sprzedam, tel. 894-546 po 16, 8793-G.

NOwego "Huberta" - sprzedam, tel. 422-84 po 16, 8774-G.

Koleżance WIESŁAWIE SŁIŻ wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Matki składają dyrekcja i współpracownicy ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 3.

Koledze JOZEFOWI MAMOTOWI serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Ojca składają dyrekcja i współpracownicy WPHW - Zakład Obrótu Artykułami Wyposażenia Mieszkań w Szczecinie.

Wszystkim, którzy okazali serce i pomoc oraz wzięli udział w ostatniej drodze

Heleny Markiewicz serdeczne podziękowania składają pograżone w smutku

DIECI składają

POSZUKUJE samodzielnego 2-3-pokojowego do wynajęcia, tel. 22-06-06.

GŁĘBOKIE: mieszkanie duże, własne zamienie na małe, tel. 526-330.

POKOJ 2-osobowy do wynajęcia, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 10683.

WYNAJME pokój samotnej osobie, Bramborska 28, 10758-G.

MIESZKANIE - pokój, kuchnia, łazienka, 2 balkony, na Pogodnie - sprzedam, tel. 755-03, 8816-G.

M-3 spółdzielcze w Dębnie Lubuskim zamienie na podobne lub mniejsze w Szczecinie, tel. 8048-78.

GDYŃA M-3 i Szczecin kawalerka zamienie na 3-4 pokoje w Szczecinie, na chętnie nowe budownictwo do III p. Warunki do uzgodnienia, tel. 792-48.

KAWALERKA w starym budownictwie, parter, front, centrum zamienie na większe, około lice Szczecina, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 8896.

MIESZKANIE pokój z kuchnią stare budownictwo w Szamotułach k. Poznania zamienie na podobne w Stargardzie, tel. 77-20-93 po 16, 8995-G.

DEBNO LUBUSKIE - dwupokojowe w 1 p. centrum, telefon, ogródek zamienie na mieszkanie w Szczecinie lub dwa mieszkania (w Dębnie i Szczecinie) zamienie na trzy-pokojowe w Szczecinie, wiadomość, tel. 469-73, 8893-G.

MIESZKANIE M-5 nowe budownictwo zamienie na dwa mniejsze Gryfino, Krasieńskiego 795, 8977-G.

M-3 dwa pokoje III p. na Zawadzkiego zamienie na M-4 lub M-5 nie wykluczone stare budownictwo z wygodami. Warunki do uzgodnienia, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 8893.

MIESZKANIE 100 m kw. 4 pokoje c.o. etażowe, telefon, wygodny (Police blisko las z dala od kombinatu), i pie to zamienie na 2 mieszkania z wygodami (jedno koniecznie telefon) może być Swinoujście, tel. 79-10-41 po 20, 8893-G.

3 POKOJE na osiedlu Zawadzkiego zamienie z pracownikiem stoczni na 2 pokoje nowe lub

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 16 kwietnia 1986 r. zmarł nagle najdroższy Mąż, Ojciec, Dziadek przeżywszy lat 54

Mieczysław Osipiński

Pogrzeb odbędzie się 23 kwietnia 1986 r. o godz. 11.30 z Domu Przedpogrzebowego na Cmentarzu Centralnym, o czym zawiadamia pograżona w smutku

ŻONA z ROCZINĄ

24 kwietnia 1986 roku odbędzie się o godz. 6.30 w kościele przy ul. Słowackiego msza za

Józefa Twardego o czym zwiadamiają

ŻONA z CÓRKĄ

W piętnastą, jakże bolesną, rocznicę imienin tragicznie zmarłego najlepszego, najukochańszego Męża i Ojca

Wojciecha Sałygi

który w dniu 20 marca 1971 roku, przejeżdżając przez most na rzecze Regalicy, padł ofiarą pirata drogowego, będzie celebrowana w Jego intencji msza święta 23 kwietnia br. o godz. 9 w Szczecinie w kościele pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa, o czym zawiadamiają przyjaciele, znajomych, którzy zachowali pamięć o Nim w swych sercach, wspomnieniach.

ŻONA i DZIECI

Serdeczne wyrazy współczucia dr. nauk med. ZDZISŁAWOWI CZAJKOWSKIEMU i Rodzinie z powodu śmierci Matki

Stefanii Czajkowskiej składają współpracownicy z Kliniki Patologii Ciąży i Porodu w Szczecinie.

Koleżance MARIU LEWANDOWSKIEJ wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Męża składają dyrekcja oraz koleżanki i koledzy ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 3.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 13 kwietnia 1986 roku zmarł nasz pracownik

Robert Czarnecki

Wyrazy szczerzego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

dyrekcja oraz koleżanki i koledzy ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 3 w Szczecinie.

dyrekcja oraz koleżanki i koledzy ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 3 w Szczecinie.

dyrekcja oraz koleżanki i koledzy ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 3 w Szczecinie.

dyrekcja oraz koleżanki i koledzy ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 3 w Szczecinie.

dyrekcja oraz koleżanki i koledzy ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 3 w Szczecinie.

dyrekcja oraz koleżanki i koledzy ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 3 w Szczecinie.

dyrekcja oraz koleżanki i koledzy ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 3 w Szczecinie.

dyrekcja oraz koleżanki i koledzy ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 3 w Szczecinie.

dyrekcja oraz koleżanki i koledzy ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 3 w Szczecinie.

dyrekcja oraz koleżanki i koledzy ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 3 w Szczecinie.

dyrekcja oraz koleżanki i koledzy ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 3 w Szczecinie.

dyrekcja oraz koleżanki i koledzy ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 3 w Szczecinie.

dyrekcja oraz koleżanki i koledzy ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 3 w Szczecinie.

dyrekcja oraz koleżanki i koledzy ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 3 w Szczecinie.

Na szczecińskich ulicach Pora na łatanie i malowanie

PROBLEM ODŻYWA ZAWSZE z ustąpieniem zimy. Przesycone słońce i naruszone zamarzającą wodą asfalty nawierzchnie zaczynają pękać w siateczkę. Potem kawałki nawierzchni są rozbijane i unoszone przez koła samochodów. Powstają tzw. przełomy.

W swoich magazynach i teraz drogowcy wyczuwają tylko choć na kilka „suchych” godzin.

(mor)

WŁAŚCIWIE każdy z nas po trafia podać po kilka adresów, gdzie jeździć niczym szwajcarski ser wydłynie przyznają się do skrócenia żywności opon i resorów przejeżdżających tędy aut. Ulica Szafara, ul. Kościelna, ul. Szosa Polska, ul. Lubinowa itd. itd. Po tegorocznych rekonesansach fa chowcy z Przedsiębiorstwa Eksploatacji Dróg i Mostów zin

wentaryzowali w Szczecinie ok. 15 tysięcy m kw. dziur w nawierzchniach. Z pewnością to jeszcze nie wszystko. Nowe przełomy mogą pojawić się przecięt każdego dnia.

W tej chwili w mieście pracuje 5 ekip z PEDiM, wspieranych przez ich kolegów z Komunalnego Przedsiębiorstwa Robot Inżynierskich i oraz Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Robot Inżynierskich. Podstawowy sprzęt to tzw. rajzery, czyli kotły z roztopioną masą bitumiczną. Węzkie maszyny (rozścielacze asfaltu) pracują przy kompleksowych remontach ulic. Takie prace ukończono już np. na ul. Leszczyńskiej, ul. Gryfińskiej, a niedługo przyjdzie kolej na al. Wojska Polskiego (przy torze kolarskim). Kilka dni temu rozpoczęto także kucie asfaltu na Estakadzie Pomorskiej.

Do końca czerwca będzie tutaj nowa nawierzchnia na kierunku wyjazdowym z miasta. Najwyższy już był czas na to, bowiem prawy pas był tak pośladowany, iż żaden z kierowców zeń nie korzystał...

Wiosna to także pora odnawiania ulicznych „malowanek”, czyli — wg kodeksu drogowego — oznakowania poziomego. „Zebry”, linie rozgraniczające ruch, linie zatrzymania, pasy wydzielone itp. Na pierwszy ogień idą ulice śródmiejskie oraz główne trasy komunikacyjne. Poada, niestety, nie dopisuje. Często deszcze uniemożliwiają prowadzenie tych prac. A trzeba się spieszyć. Chciałoby się, aby przed majową manifestacją nasze miasto było czystsze od naprawionych asfaltów i białych na linii. W maju także przez Szczecin przejeżdżają kolarze z Węsciu Pokoim i ta trasa (od Płoni, poprzez Szosę Poznańską) musi należeć do się prezentować. Tak byśmy nie musieli się wstydić przed zagranicznymi gośćmi. Na „malowanek” przewiduje się do maja zużyć ok. 10 ton białej farby chlorokauczukowej. Na szczęście PEDiM ma ją w

Konkurs rock and rolla

AKADEMICKI Klub Tańca Towarzystwa ZSP Politechniki Szczecińskiej i CKS „Trans” przy współpracy DK SM „Śródmieście” zapraszają do udziału w konkursie rock and rolla, który odbędzie się 1 maja o godz. 18 w klubie „Trans”.
W programie on zostanie w trzech kategoriach wiekowych, do lat 12, 12-15 lat i powyżej 15 lat. Przewidziano liczne nagrody. Ciekawym dodatkiem do programu jest na budowę hali widowiskowo-sportowej.
Zapisy uczestników (par) odbywają się w transie przy Bowszańców Wlkp. 20 (tel. 82-20-01) do 25 bm (1)

Apel Polskiego Czerwonego Krzyża

O porządek i czystość
ZARZĄD Wojewódzki PCK w Szczecinie zwraca się za naszym pośrednictwem do wszystkich członków i sympatyków organizacji o skupienie działań na rzecz ogólnokrajowej akcji „Porządek i czystość”.
Apeluje się do członków kół PCK w zakładach pracy, kół terenowych i klubów HDK o dokonanie przeglądu swoich stanowisk pracy, oceny oraz miejsc zamieszkania, i usunięcia z nich wszelkich zabiegów higieniczno-sanitarnych. Zarząd zwraca się do młodzieży szkolnej, akademickiej i instruktorów młodzieżowych zrzeszonych w kołach PCK o przebieganie i nakłoby na swoje stanowiska nauki i wypoczynku, stan sanitarny stołówek szkolnych i studenckich. Młodzież proszona jest o wstrzymanie zainteresowanie się środowiskiem ludzi samotnych, starych, chorych, niepełnosprawnych w celu udzielenia im pomocy. Proszony jest także o pomoc przydomowych ogrodników. Pomoc otoczeniu głównie tym, którzy jej szczególnie potrzebują, jest główną powinnością członków PCK.
Zarząd Wojewódzki PCK przypomina, iż od 4 do 11 maja przypadają obchody „Tygodnia PCK” i podjęcie akcji „Porządek i czystość” wzmocni działania porządkowe. Natomiast dzień 11 maja był został ogłoszony dniem ogólnopolskiej czerwono-krzyżowej akcji „Porządek i czystość” pod hasłem „Czerwono-krzyżowa wiosna 1988”.

Apel o włączenie się do tej akcji jest wyszany troski kierownictwa organizacji o stan sanitarno-higieniczny naszego kraju i starań o poprawę jego poziomu. Jej podsumowanie odbędzie się 28 maja br. o tego terminu należy nadsyłać pisemne informacje nt. podjętych i przeprowadzonych pracach pod adresem: Zarząd Wojewódzki PCK w Szczecinie, al. Wojska Polskiego 63. (eb)

Notatnik szczeciński

- W RAMACH wtoraku Jazowego wystąpi w SCK „Kontrasty” zespół „Dixie Lovers”. Początek imprezy o godz. 20.
- Wystawa pn. „Szwedzka grafika współczesna” czynna jest w Filharmonii Szczecińskiej w godz. 10-18 codziennie (opócz poniedziałków) do dnia 4 maja br.
- Odezyt dr Stanisława Kaliny pt. „Nowellacja Kodeksu Morskiego” zostanie wygłoszony w dniu 10 bm, o godz. 19.30 w klubie pracowników prokuratury przy ul. Stojsiwa 6.
- Zebranie członków i sympatyków STP odbędzie się 3 bm, o godz. 18 w Klubie Garnizonowym.

Znaleziono

16 BM. na al. Wojska Polskiego znaleziono kołczyki. Wiadomość: al. Wojska Polskiego 28a po godz. 17.
W redakcji „Kuriera” w pokoju nr 65 odebrać można klucze znaleziono 20 bm. na pl. Lotników.
Na ul. Barnima przybłąkał się młody czarny wilczur. Wiadomość: tel. 228-971 po godz. 16.
W autobusie linii nr 59 znaleziono 10 kg przemyślnie zapakowanego. Tel. 228-605 w godz. 8-14.
15 bm. w okolicach pl. Lenina przybłąkał się nieduży rudy kundelek. Wiadomość: tel. 34-14 po godz. 15.
20 bm. przybłąkał się jasnobrązowy duży pies (mieszaniec) oraz mała szczeniaka brązowego. Wiadomość: tel. 757-07.

Wszystko o uniwersytecie

Uwaga maturzysci!

MŁODZIEŻOWA Komisja ds. Uniwersytetu Szczecińskiego wespół z Radą Uczelnianą przesyła Studentów Polskich US organizując 23 bm. spotkanie dla chętnych podjęć studiów w Uniwersytecie Szczecińskim. Wezmą w nim udział przedstawiciele władz rektorskich i organizacji działających na uczelni.
Podczas spotkania uzyskacie będzie można szczegółowe wiadomości o formach i warunkach przyjęcia, egzaminów wstępnych, spraw socjalnych (zakwaterowanie, system stypendialny) i wszelkich innych spraw mogących zainteresować przyszłych studentów.

Spotkanie odbędzie się o godz. 12 w auli Wydziału Matematyczno-Fizyczno-Chemicznego US przy ul. Wielkopolskiej 13. (bez)

Jutro w „Markecie”

Shotokan

SHOTOKAN to jeden ze stylów walki Dalekiego Wschodu, który rozwinął się na Okinawie. Jest to zarazny i krótki dowiedzieć się o powstaniu się w Polsce jako dyscyplina sportu, choć potocznie wszelkie rodzaje takich walk nazywamy po prostu karate.
O tajemniczych shotokanach, a także o innych stylach dalekowschodniej walki wrecz dowiedzieć się można będzie na jutrzejszym wieczornym angielskim o godz. 18 w klubie „Market” SM „Śródmieście”. Głównym gościem wieczoru będzie Mirosław Cieleński — kilkakrotny mistrz Polski, złoty medalista niedawno zakończonych Międzynarodowych Mistrzostw Czaj drużynowego w Gdańsku, prezes Centrum Karate, posiadacz III Dan (czarny pas).
Mistrz pojawił się w asyście uczniów i sympatyków. Odbędzie się pokaz walki, rytualnych strojów oraz białej broni z Dalekiego Wschodu. Ponadto zdemontowany zostanie bogaty materiał filmowy. (a)

Pierwsze w tym roku lody...
Foto: Z. Jodkowski

„Jacy jesteśmy — 86”

(Dokończenie ze str. 1)

Sobotni koncert rozpoczął Zespół Szkół Ekonomicznych nr 2 im. Stanisława Staszica akcentem żywym i sympatycznym — sala zaroża się od gazelierzy z nareczkami „Kurier”. Następnie z animuszem i wdziękiem zagrała żeńska Orkiestra Dęta pod batutą Jana Skrosia i przedefiniowały uroczę werbitki prowadzone przez Zofię Cichorską.

PIĘKNYM opracowany program złożony z tańców ludowych przedstawiały działający przy szkole Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Szczecińskiej „Kraś” pod kierownictwem Dobrosławy Studzińskiej.

Głównym motywem występu „ekonomicznych” było jednak morze. Młodzi recytatorzy z ZSE nr 2 przekońcują przedstawili teksty pt. „Morski rok” oraz historyczny montaż o Baltyku. Program przewidywał pod kierunkiem Ireny Korkan doborze ilustrowań. „Trzymajmy się morza”, rzucone przez patrona szkoły Stanisława Staszica, ogromna siła i siła, a smal ruznia sennicza wystąpiło Technikum Kolejowe Ministerstwa Komunikacji przedstawiając „Kwiaty polskie”. T. Turlewa w świetnym opracowaniu Bogumila Majchewicza. Bardzo stylowo grała wale, walczyli i tango szkolna orkiestra deia pod dyktando Mirosława Wesolowskiego. Dobrze wkomponowane w całość programu były produkcje taneczne pod kier. Marii Sykuli i grupy akrobatycznej prowadzonej przez Helene Lewandowską. Słowa uznania należą się również Małgorzacie Krasinskiej prowadzącej w szkole zajęcia pozalekcyjne.

W niedzielnym pierwszym słowo należało do Zespołu Szkół Budowlanych im. Kazimierza Wielkiego. Uczniowie „budowlanki” — wielokrotni laureaci naszej imprezy pokusili się tym razem na inscenizację poezji Edwarda Stachury i zrobili to — przyznać trzeba — doskonale. Ogromne wyzwanie słowa oszpecały, wrażliwy est. czyste głosy w śpiewie — wszystko to bardzo oświecało poprowadzone przez Antoninę Glinkowską i Zbigniewa Zboralskiego (przy pianinie) stworzyli widowisko o wielkim humanistycznym przesłaniu i ciepłym specyficznym klimacie poezji Stachury. Chwilami, stu-

chać mówiaczów i śpiewaczków z przekonaniem młodych ludzi może być zapomniac, że to tylko szkolna amatorszyczna a nie teatr co się zowie... Wystąpił również zespół taneczny prowadzony przez Alicję Górewicz.
W ostatnich starciach konkursu Zespół Szkół Mechanicznych nr 1 z ul. Waskiel proponując program konkursowy, a przy tym mocny na osadzone w reżisach szkoły, opracowany pod kier. Danuty Babił. Ze spól przedstawił pełen humoru frazes ze szkolnej codzienności, nawiązując do 20-lecia naszej imprezy, a także dal prawdziwy, z dużym wdziękiem i zjawstwem wykonany pokaz mody, za który zebrał rzesiste brawa. Sympatycznie wypadł również zespół taneczny prowadzony przez Cezarego Dąbrowskiego.
W ostatnich starciach konkursu wzięły o organizatorów imprezy: DK Kolejarza, Pałacu Młodzieży i „Kurier” nallepiej spisali się w grupach Technikum Kolejowego i Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 prowadząc po 24 punkty „budowlanki” zdobyła 22 punkty a Zespół Szkół Ekonomicznych nr 2 — 19.
Przy okazji chcielibyśmy dodać, że w poprzedniej turze imprezy jako jedynosobowa drużyna „pobozniak” (III LO) wstąpił i dzielnie sobie radził Przemysław Kosiński (a nie Mirosław Wróbel jak nas błędnie poinformowano).

NAJCIEKAWSZE, najlepsze — zdaniem komisji obserwującej występy wszystkich szkół — elementy programów artystycznych wszystkich uczestniczących zespołów znajdują się w koncercie galowym „Jacy jesteśmy — 86”, który już przygotowuje Grzegorz Zieliński — jeden z pionierskich organizatorów naszej imprezy.

Koncert ten odbędzie się 27 bieżącego miesiąca (w niedzielę) o godz. 16 w Domu Kultury Budowlanych. (law)

Ludzie naszego miasta

Wspomnieniach rozdzielić mojej pracy zawodowej i działalności społecznej — mówi pani Wanda Jaroszewicz. Według mnie oddziaływanie pedagogiczne w szkole powinno być uzupełniane przez pracę w środowisku ucznia i na odwrót.

Pani Wanda pracowała w bardzo wielu szczecińskich „podstawówkach”. Wymienimy tu: szkołę Towarzystwa Przyjaciół Dzieci nr 3 przy ul. Wielkopolskiej, TPD nr 5 przy ul. Komuny Partyjskiej, SP 27 (dziś SP 3), SP 43 przy ul. Jagiellońskiej (która „budowała” i gdzie dwrektorowała), oraz SP 53.

— Uczylam w swym zyciu różne klasy. W końcu drogi zawodowej miałam okazję pracować z nier-

„Młodzież mamy wspaniałą...”

W BIAŁOGARDZIE, gdy zaczynałam jako 23-letnia osoba, byłam jednocześnie instruktorem i komentatorem drużyny ZHP. Potem pracowałam w hufcach SP. Były to ciężkie czasy, ale zawsze w mielonym obrębie znalazłam sobie miejsce i wydzieliłam o godz. 7,7 to wychodziłam nie wędzielną jak o 20...
Od 1950 roku pani Wanda test szczecińska. Caste jej życie wypełniała praca — niewielką przerwą na wychowanie urodzonego już tu dziecka. W 1954 roku wybrała zostaje radną. Swój pasie uklarunkowuje prace w komisji oświaty. Z pewnością jest to działalność owocna, jeśli wyborem co kadencji — przedłożenia wobec niej kredyt zaufania. Tak przez całe 30 lat.
— Co osiagnalam? Szczecin rósł razem z moim dzieckiem. I chyba z podobną serdeczną troską przyzyłam na to. Pamiętam jak mym radni wycieczaliśmy i zaczynałyśmy budowę ul. Szewalska. Był to nasz konkretny wkład w zapewnienie czystości z SP 43, 3. Niezdecyzyjnie drogi do szkoły. Dziś ulic

ka ta nadal spełnia swoją funkcję. Brak tu jedynie instalacji kanalizacyjnych. Ale to zadanie możemy przekazać już chyba młodszym radnym...
Pani Wanda pracowała w bardzo wielu szczecińskich „podstawówkach”. Wymienimy tu: szkołę Towarzystwa Przyjaciół Dzieci nr 3 przy ul. Wielkopolskiej, TPD nr 5 przy ul. Komuny Partyjskiej, SP 27 (dziś SP 3), SP 43 przy ul. Jagiellońskiej (która „budowała” i gdzie dwrektorowała), oraz SP 53.
— Uczylam w swym zyciu różne klasy. W końcu drogi zawodowej miałam okazję pracować z nier-

szakami” i myślę, że jest to chyba najbardziej wdzieczne zadanie. Ile ci miicy wkładają zapaku w naukę! A laka duma, gdy umie sie już pod pisać!
— CO sądzę dziś o zawodzie nauczyciela? Uważam, że człowiek ten powinien być jednocześnie społecznikiem. I tego — myślę — trzeba uczyć na studiach. Wprawdzie trudniej jest teraz współpracować z domem rodzinnym ucznia, ale nie generalizujemy. Znam liczne przykłady zaprzeczające tej opinii.
Mamy wspaniałą, dorodną młodzież. Trzeba jej tylko poświęcić sporo czasu. A to na pewno zaowocuje po latach... (mor)

Foto: Z. Jodkowski

Kronika wypadków

W CZORAJ o godz. 8 na trasie między Świerżem i Stuchowem doszło do zderzenia motoroweru marki „Koma” nr SZR 3138 kierowanego przez 63-letniego Jana I. ze „Starem” nr SZE 568P kierowanym przez Andrzeja S. Do wypadku doszło na skutek nieostrożności motoroweryzisty, który wyjechał z drogi leśnej na drogę z pierwszeństwem przejazdu nie uświadomił, czy nie nadjeżdża inny pojazd. Jana I. ze zlamana kostą stawia czasyki i innym obrażeniami przewieziono do szpitala.

W NOWOGARDZIE późnym wieczorem Eiliana R. prowadząc „Fiat” nr 15 p. najechała na stojącego „Jelca” nr LUC 8456. W wyniku zderzenia obrażeń doznał pasażer pojazdu Mirosław G., a straty oszacowano na 60 tys. zł.
MIEDZY Modlimowem a Płotami od zwarcia w instalacji elektrycznej zapadła sie kabina „Stara” 889p nr KOB 3346 należące do Mariana P. Spalił sie silnik wraz z osprzętem oraz cała kabina z wyposażeniem. Straty wyniosły ok. 1 mln zł.
Nieostrożność ośb dorosłych w czasie dogrywania pomieszczek piecykiem elektrycznym była przyczyną powstania pożaru, który miał miejsce dziś o godz. 05.15 na drodze na Kazimierza 10. Spaleniu uległo wyposażenie dwóch pokoi. W gaśnieniu pożaru brały udział 2 sekcje straży, a straty przekroczyły 300 tys. zł. (wz)

JUŻ od pierwszego kontaktu z energiczną, często uśmiechniętą panią widać, iż jest to osoba młoda, ducha. Lubi opowiadać o swych wychowankach, których nie sposób już zliczyć. Prace nauczycielska za częła bowiem w 1947 roku — w Białogardzie.
— Właściwie nie mogę we